-->w numerze:

Artykuł Marszalka Polski tow. Konstantego Rokossowskiego p.t. "35-lecie Armii Radzieckiej" - str. 2

Referat wiceprezesa Rady Ministrów tow. Zenona Nowaka, wygłoszony na Krajowym Zjeździe Spółdzielczości Produkcyjnej - str. 3.

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok III. Nr 46 (460)

Białystok, poniedziałek 23 lutego 1953 r.

Cena 20 gr

Józef Stalin kandyduje do leningradzkich rad miejskiej i obwodowej

MOSHWA (PAP). Ma- | sy pracujące Leningradu z wielką radością powitały wiadomość, że towarzysz Stalin wyraził zgodę na rady miejskiej.

wystawienie swej kandydatury na delegata do leningradzkiej rady obwodowej oraz do leningradzkiej

TOWARZYSZ BIERUT - NA CZELE PREZYDIUM ZJAZDU

### I Krajowy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej-obradował w Warszawie

W obradach uczestniczyło 3000 delegatów z całej Polski

W dniu 21. II. br. punktualnie o godz. 9 rano w Hali Mirowskiej w Warsza wie rozpoczęły się obrady Krajowego Pierwszego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej. Wielką halę wypełniła po brzegi przeszło 3-tysięczna rzesza delegatów z całego kraju, reprezentująca 120-tysięczna armie polskich spółdzielców.

Obrady otworzył minister Rolnictwa Dąb-Kocioł, witając przybyłych na Zjazd przedstawicieli Biura Politycznego KC PZPR, Naczelnego Komitetu Wykonawczego ZSL, Ra dy Państwa i Rządu.

Po powołaniu prezydium Zjazdu (skład prezydium po-dajemy poniżej), przewodnic-

Z ostatniej chwili

numerze jutrzejszym).

W zakończeniu drugiego dnia obrad Zjazdu wśród powszechnego entuzjazmu zebranych, podsumowania dyskusji do-konał towarzysz BOLESŁAW BIERUT, który pozdrawiając wszystkich spółdzielców w kraju stwierdził, że Zjazd wykazal

potężną siłę ruchu spółdzielczego, niosącego wsi polskiej do-brobyt i kulturę.

NOWY OBIEKT PLANU 6-LETNIEGO

(Przemówienie towarzysza Bieruta zamieścimy w

two obrad objął przewodnicząspółdzielni produkcyjnej Wilczkowie (pow. Sroda w Wilczkowie (pow. Środa Śląska, woj. wrocławskie), tow. Jan Sendek.
Referat wygłosił wicepre-

zes Rady Ministrów, tow. Zenon Nowak (referat podajemy

#### Skład prezydium Zjazdu

Przewodniczący KC PZPR, Prezes Rady Ministrów BOLE-SŁAW BIERUT.

Konstanty Rokossowski, Mar-szałek Polski, Wiceprezes Rady Ministrów, członek Biura Poli-tycznego KC PZPR.

Zenon Nowak, Wiceprezes Ra-y Ministrów, sekretarz KC dy M PZPR.

Edward Ochab, sekretarz KC PZPR.

Roman Zambrowski, członek Rady Państwa, sekretarz KC PZPR.

Hilary Chelchowski, minister Państwowych Gospodarstw Rolnych, zastępca członka Biura Po-litycznego KC PZPR. Edmund Pszczółkowski, sekre-tarz KC PZPR.

Stefan Ignar, wiceprzewodniczący Rady Państwa, wiceprzewodniczący NKW ZSL.

Aleksander Juszkiewicz, se-kretarz NKW ZSL.

Józef Ozga - Michalski, wicemarszalek NKW ZSL. Sejmu, sekretarz

Barcikowski Zygmunt, prze-wodniczący spółdzielni produk-cyjnej Świnica, pow. Jarosław; Cieślewicz Helena, starszy agronom POM w Wągrowcu; Czubaj Helena, przewodnicząca spol-dzielni produkcyjnej Szubin; Domagała Czesław, wicemini-ster Rolnictwa; Grahowski Whdysław, przewodniczący spół-dzielni produkcyjnej Wilamowa, pow. Nysa; Jańczyk Tadeusz, prezes Centrali Rolniczej "Sa-mopomoc Chłopska"; Jaworski Marian, sekretarz generalny Zarządu Głównego Związku Samo-pomocy Chłopskiej; Jerzyk Krzy sztof, sekretarz Komitetu Powiasztof, sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR Oborniki; Kłosiewicz Wiktor, przewodniczący CRZZ; Królikowski Wacław, dyrektor Centralnego Zarządu Państwowych Ośrodków Maszynowych; Kuligowski Antoni, kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR; Kwiatek Eugeniusz, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Grochów, pow. Kutno, poseł na Sejm.

Lekczyńska Jadwiga, dyrektor instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin, prof. Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Le-

nica, pow. Zary. Lipowski Aleknica, pow. Zary. Lipowski Alek-sander, przewodniczący spół-dzielni produkcyjnej Kurki, pow. Działdowo. Łaszkowska Zofia, zastępca dyr. Centralnego Za-rządu POM. Makowski Euge-niusz, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej. Kilionego. produkcyjnej Kiliany, pow. O-lecko, poseł na Sejm. Mazur Antoni, przewodniczący spół-dzielni produkcyjnej Bzinica Nowa, pow. Lubliniec. Murawski Franciszek, przewodniczący spół-dzielni produkcyjnej Kulice, pow. Tczew, poseł na Sejm. Mu sialowa Alicja, członek Rady Państwa, przewodnicząca Zarzą-du Głównego Ligi Kobiet. No-wocień Stanisław, przewodniczą-Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej.

Pietrzyk Bolesław, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Kilejów, pow. Lublin. Piwowar-czyk Józefa, sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR Sandomierz. Rokosz Marian, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Kurów, pow Sandomierz. Różawski An-toni, traktorzysta POM Nieglosy, pow. Płock. Rynkiewicz Bronisław, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Sicino, pow. Drawsko, posel na Sejm. Sendek Jan, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Wilczków, pow. Sroda Śląska, poseł na Sejm. Stachurska Helena, dojarka spółdzielni produkcyjnej Jackowice, pow. Łowicz. Ślepecki Dionizy, dyr. POM Radymno, pow. Jarosław. Świętochowski Bolesław, prof. Uniwersytetu Wrocławskie-Weglowski Jan, kierownik Wydziału Politycznego POM Dąbrowa, pow. Niemodlin. Wieczo-rek Helena, przowodnicząca spółdzielni produkcyjnej Piotrko wice, pow. Kościan. Witek Waleria, przodownica pracy, dojarka ze spółdzielni produkcyjnej Burkatów, pow. Świdnica. Zmuda Antonina, przodownica pracy, chlewmistrzyni spółdzielni pro-dukcyjnej Gierszyce, pow. Opa-

#### 35-lecie Armii Radzieckiej



Na zdjęciu: STALINGRAD

#### Depesza Marszałka Polski K. ROKOSSOWSKIEGO

do Marszałka Związku Radzieckiego A. WASILEWSKIEGO

Minister Spraw Wojskowych Związku Socjalistycz-nych Republik Radzieckich Marszałek Związku Radzieckiego Tow. A. Wasilewski

Z okazji XXXV rocznicy powstania bohaterskiej Armli Radzieckiej przesyłam Wam, Towarzyszu Ministrze, w imieniu żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego i w moim własnym najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia dla Was i dla żołnierzy Armii

Radzieckiej Wojsko Polskie otacza czcią i miłością niezwyciężoną Armie Radziecką, która nod wodza genjalnego stratega — Wielkiego Stalina rozbiła hitlerowskich i japońskich agresorów w II wojnie światowej, wybawiła ludz kość od groźby niewoli faszystowskiej i przyniosła wolność narodowi polskiemu.

W oparciu o radziecką naukę wojenną i o bogate do-świadczenie bojowe owianej chwałą zwycięstw bratniej chwałą zwycięstw bratniej Armii Radzieckiej – Wojsko Polskie nieustannie podnosi swą gotowość bojową i czuj-nie strzeże granic Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nieziomnego ogniwa wielkiego obozu pokoju.

Złączeni vieczystym braterstwem broni i idei z Armią Radziecką, żołnierze Ludowego Wojska Polskiego nie szczędzą sił, aby stać się godnymi sojusznikami boha-terskich żołnierzy radzieckich w obronie świętej sprawy pokoju i niepodległości narodów.

Wiceprezes Rady Ministrów i Minister Obrony Narodowej

Konstanty 'Rokossowski Marszalek Polski

#### fabryka wyrobów metalowych rozpoczęła produkcję przed terminem

odbyło się uroczyste urucho-mienie Warszawskiej Fabryki Wyrobów Metalowych, która rozpoczęła już produk-cję dla przemysłu maszyno-

W uznaniu zasług przodu-jących pracowników War-szawskiej Fabryki Wyrobów Metalowych najbardziej za-służeni pracownicy otrzymali 11 wysokich odznaczeń pań-

mbów Metalowych urucho-miona została w rekordowo krótkim czasie. Jeszcze 4 miesiące temu, była to ogrom na pusta hala. W ciągu miesiaca wybudowano i urucho-miono kotłownie, a w pierw-szych dniach grudnia ub. roku zainstalowano centralne ogrzewanie.

W końcu października ub. ľ do fabryki zaczely nad-chodzić pierwsze maszyny. Znaczną część tych nowocze-snych maszyn dostarczył nam Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, część demokracji ludowej, część zaś z nich jest produkcji

Przy uruchamianiu fabryki cala zaloga pracowala nie zwykle ofiarnie. Na szczególne jednak wyróżnienie za-slużyła m. in. grupa pracow-ników głównego energetyka E. Chałasa, która w szybkim temple zainstalowała tran-

Do przedterminowego uruchomienia fabryki przyczynila się również załoga Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego nr 2, przeprowa-dzając sprawnie wszystkie prace związane z dostosowa-

WARSZAWA. - 21 bm. | niem hali do potrzeb fabryki. Dzięki wspólnym wysik-kom nowy oblekt Planu 6-letniego — Warszawska Fa-bryka Wyrobów Metalowych rozpoczęła produkcję przed

# wandowska Cecylia, chlewmistrzy ni spółdzielni produkcyjnej Lubi-

## — niezwyciężona armia pokoju i wolności

ści i socjalizmu, armii najpotężniejszego mocarstwa świata.

Przed 35 laty w mroźne dni lutego 1918 roku narodziła się pierwsza w hi-storii świata armia wyzwolonych robot-ników i chłopów — Armia Radziecka. Pole bitwy było jej kołyską. Zrodźiła ja Rewolucja.

Stworzone przez Lenina i Stalina Ra-dzieckie Siły Zbrojne stały się czujną i dzieckie Siły Zbrojne staty się czujną niezawodną osłoną, za którą naród radziecki zbudował socjalizm, stały się po wiedzy radzieckiej. W teżnym orężem władzy radzieckiej. W wyniku osobistej troski towarzysza Stalina Armia Radziecka, wyekwipowana w najnowocześniejszy sprzęt, armia, w której urzeczywistniona została stalinowska teza o konieczności rozwoja w powieczności rozwoja w powieczności rozwoja w powieczności powiecznośc wszystkich rodzajów broni, stała się po-

tężną, niezwyciężoną siłą.

Jakie są źródła potęgi Armii Radziec kiej? Zasadnicze źródło jej niezwyciężonej siły tkwi w tym, że jest ona armią, w której robotnik i chłop bronią mą, w ktorej robotnik i chłop bronią praw swych własnych interesów, bronią praw swej ojczyzny. Jedność moralno-polityczna Armii Radzieckiej, jej ścisłe związanie z całym narodem oraz jej internacjonalizmu — eto czynniki decydujące o potędze Armii-Wyzwolicielki.

Zródłem bohaterstwa żołnierzy radzieckich jest bezgraniczne umiłowanie

Radziecka.

Potwierdzeniem siły i niezwyciężoności Armii Radzieckiej była II wojna
światowa. Armia Radziecka spełniła
śwą wielką historyczną misję, nie zawiodła zaufania zarówno swego narodu jak i innych narodów świata. Pod
wodzą najgenialniejszego stratega
wszystkich czasów, generalissimusa Józefa Stallna, Armia Radziecka przepędziła wrozą z olczystej ziemi i przyniodziła wroga z ojczystej ziemi i przyniosła narodom tak upragnione wyzwole-

sia narodom tak upragnione wyzwolenie.

Wyniki wojny dowiodły całemu światu, jak potężną siłą jest Związek Radziecki, wykazały całą wyższość Armii
Radzieckiej, armii nowego typu, armii
nierozerwalnie związanej z narodem,
nad armiami krajów kapitalistycznych.
Wieczną dumą narodu polskiego jest
udział polskich jednostek w zwycięskim
marszu wyzwoleńczym Armii Radzieckiej udział w wyzwalaniu polskiej zje-

kiej, udział w wyzwalaniu polskiej ziemi. Od Lenino po Berlin i Łabę żolnierz polski uczestniczył w przesławnych bitwach Armii Radzieckiej. Wojsko nasze kształtowało się pod ożywczym wpływem radzieckich towarzyszy broni, od których żołnierz polski uczył się socjalistycznego patriotyzmu, uczył się bronić praw ludu pracującego, u-czył się walczyć i zwyciężać. Wojsko Polskie, utworzone dzięki braterskiej

Naród radziecki i wraz z nim cała pokój milująca ludzkość obchodzi dzis 35 rocznice powstania Armii Radzieckiej, armii obrony pokoju, wolno-Radziecką. Opierając się na wzorach naj-potężniejszej armii świata, Wojsko Polskie jest dziś niezawodnym obroń-cą naszych granic. Dowodzone przez Marszałka Rokossowskiego, wychowanka stalinowskiej szkoły wojennej, oto-czone jest miłością całego narodu, jest

jego dumą. Dziś gdy amerykańscy imperialiści, krocząc szlakiem Hitlera, sposobią się do rozpętania nowej wojny światowej i w Niemczech zachodnich odbudowują zdruzgotany przez Armię Radziecką Wehrmacht hitlerowski, spojrzenia po-kój miłujących narodów znów kierują się ku Związkowi Radzieckiemu, ku Ar mił Radzieckiej, ostoł pokoju świato wego. Tow. Malenkow mówił na XIX Zjeździe: "Związek Radziecki nie lęka się gróżb podżegaczy wojennych. Naród nasz ma doświadczenie walki z agresorami i bić ich to dla niego nie pierwszyzna. Naród radziecki bil agresorów jeszcze w czasie wojny domowej, kiedy państwo ra-dzieckie było młode i stosunkowo slabe, bil ich podczas drugiej wojny światowej i bić ich będzie również w przyszłości, jeże-

li ośmielą się napaść na naszą ojczyznę". W dniu święta Armii Radzieckiej najpotężniejszej armii świata, myśli narodu polskiego płyną ku bohaterskim żołnierzom pokoju i wolności, płyną ku wielkiemu ich wodzowi — Józefowi

# 35 ROCZNICA ARMII RADZIECKIEJ

G dzie tkwią źródła siły i przyczyny zwy cięstwa Armii Radzieckiej w wielkiej wojnie narodowej? W wielkiej wojnie narodowej ZSRR prze

ciwko hitlérowskim Niemcom oraz militarystycznej Japonii zwyciężył radziecki ustról państwowy, zwyciężyły Radzieckie Sily Zbroj ne, które wykazały swoją wyższość nad spo-łecznym i państwowym ustrojem oraz siłami zbrojnymi Niemiec i Japonii. Naród radzie: ki wykazał swoją ekonomiczną i polityczną przewagę nad wrogami. Doświadczenia wojny dowiodły, że ustrój radziecki jest nie tyl-ko najlepszą formą organizacji gospodarcze-go i kulturalnego rozwoju kraju w latach bu-downictwa pokojowego, lecz również najlep-szą formą mobilizacji wszystkich sił narodu

przeciwko wrogowi w okresie wojny.
Ustrój socjalistyczny, zrodzony przez Wielką Październikową Rewolucję Socjalistyczną, dał narodowi radzieckiemu i jego armii wielką i niezwyciężoną silę, o która rozbiły się wszystkie plany i rachuby wrogów. Radzieckiemu opińskie socialistyczną godnie wydrzyma. kie państwo socjalistyczne godnie wytrzymało surową próbę wojny i wyszło z niej jeszcze bardziej zwarte, wzmocnione, jeszcze potęż-niejsze, dowiodło swej siły i przewagi nad państwem faszystowskich Niemiec i militarystyczną Japonią, swojej wyższości nad państwami kapitalistycznymi.

Armia Radziecka zwyciężyła, gdyż twórcą i organizatorem jej zwycięstw była wielka Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, której polityka jest nieroziączną z interesami całego narodu radzieckiego. W imię tej jedynie słusznej polityki walczyły, broniły jej do końca wszystkie narody Kraju Rad, czyli bohatersko żolnierze armii-wyzwoliciel-ki narodów. Towarzysz Stalin wskazywał:

"W dobie wojny narodowej partia na-sza stała się duszą i organizatorem ogólnonarodowej walki przeciwko zaborcom fa-szystowskim. Organizacyjna praca partii zjednoczyła i skierowała ku wspólnemu celowi wszystkie wysiki obywateli radzieckich i podporządkowała wszystkie nasze siły i środki sprawie rozgromienia wroga. W okresie wojny partia zespoliła się jeszcze bardziej z narodem, związała się jeszcze ściślej z szerokimi masami ludu pracu-

Bez kierownictwa Partii Komunistyczne! nie można by było osiągnąć zwycięstwa nad

Zródłem siły Armii Radzieckiej i jedną z podstawowych przyczyn jej zwyciestwa było to, że prowadziła ona sprawiedliwą wojnę narodową. Walczyła ona w imię obrony swej socjalistycznej ojczyzny, w imię wyzwolenia narodów. Dlatego cieszyła się wielką sympatia i milościa oraz miała poparcie nie tylko narodu radzieckiego, lecz i całej postępowej

....Stan moralny naszej armii — mówil już na początku wojny towarzysz Stalin jest wyższy od stanu moralnego armii niemieckiej, bo armia nasza broni swej ojczyzny przed cudzoziemskimi zaborcami i wie. rzy w słuszność swej sprawy, podczas gdy armia niemiecka prowadzi wojnę zaborczą i rabuje cudzy kraj, nie mogąc choćby na chwile uwierzyć w słuszność swej podlej

Zwycięstwo ZSRR nad Niemcami i Japonią ujawniło z całą siłą przewagę Armii Ra dzieckiej, jako armii nowego typu, nad ar-miami kapitalistycznymi. Zolnierzy Radzieckich Sli Zbrojnych, związanych nierozerwal-ną więzią z ludem, cechuje nieziomna jedność moralno-polityczna, wielki patriotyzm, płomienna miłość ojczyzny i paląca niena-wiść do wroga. Te szczególne właściwości wiść do wroga. Te szczególne właściwości Armii Radzieckiej z całą mocą przejawiły się w postawie żolnierzy radzieckich w groźne dni wielkiej wojny wyzwoleńczej, rodziły masowe bohaterstwo i bezprzykładne poświęcenie dla dobra ojczystego kraju.

Ale aby osiągnąć zwyciestwo w wojnie, nie wystarcza sama tylko odwaga. Honieczne jest zapewnienie armii należytego zaopatrzenia w uzbrojenie, amunicję, żywność. Towa-

rzysz Stalin uczy: ....Nie wystarcza samo tylko męstwo, by pokonać wroga posladajacego liczną armie, pierwszorzędne uzbrojenie, dobrze wyszkolone kadry oficerskie i nieźle zorganizowane zaopatrzenie. Aby znieść uderzenie takiego wroga, odeprzeć go i następnie zadać mu całkowita klęskę, poza bezprzykładnym mestwem naszych wojsk, trzeba było mieć zupełnie nowoczesną broń i to w dostatecznej ilości..."

Takiego uzbrojenia i to w dostatecznej ilo-ści, dostarczał swojej armli przemysł socjalistyczny, w którym z samozaparciem pracował bohaterski lud radziecki, pracowali starkobiety i dorastajaca młodzież. Pracowali oni za siebie i za tych, którzy poszli na front. Zacpatrzenie frontu zwiększało się z każdym dniem, z każdym miesiącem i rokiem. W ciągu ostatnich trzech lat wojny radziecki przemysł produkował przeciętnie w każdym roku: 30 tysięcy czołgów i samochodów pan-cernych, około 40 tysięcy samolotów, 120 ty-sięcy dział, 100 tysięcy moździerzy, 450 tysiecy karabinów maszynowych i ponad 5 mi-

Armia Radziecka posladala jednolite i mocne pod względem moralno-politycznym plecze, jakiego nie miała nigdy żadna armia i nie mogły mieć Niemcy hitlerowskie. Jedność moralno-polityczna społeczeństwa radzieckiego niewzruszona przyjaźń wszyst-kich narodów radzieckich były moralnym

lionów karabinów i automatów.

sprawiedliwą. Podbite przez armie niemiecką narody Europy nienawidziły jej jako armii zaborczej, nienawidziły "nowego ładu" hitlerowskiego, nie wspierały armii hitlerowskiej, lecz szkodziły jej i zwalczały.

Zrodłem siły Radzieckich Sił Zbrojnych, ludy zgładziego kuże gonialne kierownictwo.

ludu radzieckiego było genialne kierownictwo towarzysza Stalina, który był dusza, inicjatorem i organizatorem wszystkich zwycięstw Armii Radzieckiej w wielkiej wojnie narodowej. Towarzysz Stalin, największy wódz wej. Towarzysz Stalin, największy wódz wszystkich czasów i narodów, stworzył najbardziej przodującą naukę wojenną. On to bezpośrednio opracował plany strategiczne wszystkich najważniejszych operacji, których przeprowadzenie zapewniło zwyciestwo nad wrogiem. Józef Stalin na samym początku działań ujawnił charakter i cele wojny pro-wadzonej przez Niemcy hitlerowskie. Obnażył jej zaborczy, grabieżczy charakter i po-trafił zmobilizować cały naród radziecki, wszystkie siły kraju dla pokonania wroga. On to natchnał naród i armie wiara w słuszność sprawy i stale krzepił ich wiarę w zwyciestwo. Z imieniem Stalina szli śmiało do bo-ju żołnierze Armii Radzieckiej, przejawiając niezrównane męstwo, odwage i poświęcenie

dla słusznej sprawy.
"Gdzie Stalin, tam zwycięstwo" — mówili ludzie radzieccy i z imleniem Stalina na ustach dokonywali wielkich, heroicznych czy-

nów na froncie i w zapleczu.

Towarzysz Stalin stworzył i wychował radziecki korpus oficerski, który umiejętnie do wodził wojskami, był bezgranicznie wierny i oddany swojej ojczyźnie i narodowi. Towarzysz Stalin wychowy cele grono całe placy rzysz Stalin wychował całe grono, cała ple-jade radzieckich dowódców wielkiej szkoły stalinowskiej. Uzbrojeni w najbardziej postępową radziecką naukę wojenną, świetnie za-pewniali oni realizację strategicznych planów swojego naczelnego wodza, największego stratega dziejów — towarzysza Stalina.

Imiona dowódców szkoły stalinowskiej na zawsze zapisały się na kartach chlubnych zwy cięstw Armii Radzieckiej i narodu radziec-

Towarzysz Molotow, mówiac o nie dających się z niczym porównać ogromnych zasługach towarzysza Stalina wobec narodu radzieckiego i wobec całej ludzkości, stwierzysza stalina wobec narodu radzieckiego i wobec całej ludzkości, stwierzych w ciękkich iz dzil: "To nasze szczęście, że w ciężkich la-tach wojny Armie Czerwona i naród radziecki prowadził madry i doświadczony wódz Związku Radzieckiego – wielki Stalin. do historij naszego kraju i do historij świata pelne chwaly zwycięstwa naszej armii".

35 lat istnienia radzieckiego państwa socjalistycznego i jego sił zbrojnych - to petna promiennej sławy droga zwycięstw w waice o wolność i niepodległość kraju, o pokój, wolność narodów.

Armia Radziecka i Radziecka Marynarka Wojenna zaskarbiły sobie miłość i szacunek nie tylko narodu radzieckiego, lecz i całej postępowej ludzkości. Oto dlaczego wraz z narodami Związku Radzieckiego rocznice Armii Radzieckiej uroczyście obchodza wszystkie narody miłujące pokój i wolność, wszystkie postępowe i demokratyczne siły na

Z uczuciem głębokiej wdzięczności pozdrawiają Armię Radziecką narody wyzwolone przez nią z niewoli faszystowskiej. Dzięki historycznemu zwycięstwu Armii Radzieckiej nad niemieckim faszyzmem masy pracujące nad niemieckim laszyzmem masy pracujące krajów środkowej i południowo-wschodniej Europy ze swą klasą robotniczą na czele oba-liły panowanie obszarników i kapitalistów, wzięły władzę w swoje ręce i pomyślnie bu-dują socjalizm. Dzięki rozgromieniu przez Armię Radziecką imperializmu japońskiego możliwe stało się zwyciecky możliwe stało się zwycięstwo wielkiego naro-

du chińskiego.

Ze szczególną radością obchodzi rocznicę Armii Radzieckiej naród polski. Naród nasz nigdy nie zapomni, że Armia Radziecka growardzistów oraz ob tów w wojnie domowej, broniąc Wielkiego Października broniła również praw narodu polskiego do niepodległego bytu, prawa ogło-szonego mocno i doniośle przez Wielką Październikowa Rewolucję Socialistyczn Rewolucja Październikowa, obalając Rewolucję Socialistyczną. To i rozpalając płomienie walki rewolucyjnej w Austrii i Niemczech, przekreśliła przeszło stuletnie rozbiory Polski. Naród polski i nasze siły zbrojne zawsze z serdeczna milością i wielką wdzięcznością dla Zwiazku Radzieckiego i jego armii wspominać beda wielkie dni wyzwolenia naszego kraju przez bohaterska Armię Radziecka, będą pamiętać, że to zwycięska Armia Radziecka osłoniła również Polskę przed interwencją imperialistów anglo-amerykańskich, że dzięki Armii Radzieckiej Polska stała się krajem prawdziwie wolnym i niepodległym, że dzięki zwyciestwu i potedze Armii Radzieckiej polska klasa robotnicza w sojuszu z chłopstwem ujęła pewnie władzę w swoje ręce, że dzieki niej Polska Ludowa pod przewodem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i wodza narodu pol-skiego, towarzysza Bolesława Bieruta zwycięsko wznosi wspaniały gmach swej jasnej przyszłości - socjalizm.

Olbrzymie sa zasługi, nieoceniona jest pomoc ZSRR i Armii Radzieckiej dla narodu polskiego w utworzeniu i umocnieniu Ludo

wego Wojska Polskiego. Dzięki przyjaznemu ustosunkowaniu się rządu radzieckiego i osobiście towarzysza Stalina do iniciatywy Zwiazku Patriotów Polskich w ZSRR, reprezentującego na emigra-

cji to samo stanowisko polityczne, co Polska Partia Robotnicza w kraju, wiosną 1943 ro-ku została sformowana I Dywizja im. Tadeusza Ku została słormowana i Dywizja im. radeusza Kościuszki, która stała się zaczątkiem Ludowego Wojska Polskiego. Troskliwa była osobista opieka towarzysza Stalina, szczodra i wszechstronna pomoc Związku Radzieckiego, Armii Radzieckiej dla powstających formacji polskich. Już jeslenią tegoż roku i Dywizja polskich. Już jeslenią tegoż roku i Dywizja brała u boku Armii Radzieckiej udział w walce z niemieckimi zaborcami faszystowskimi, wnosząc wkład swego żodnierskiego trudu w wyzwolenie Polski, które przyniosła nam zwycięska Armia Radziecka.

Pierwsza walka i pierwsze zwycięstwo w bitwie pod Lenino rozpoczęły sławny szlak bojowy Wojska Polskiego. Wkrótce został Wojska Polskiego. utworzony 1 Korpus i 1 Armia Polska, a na-stępnie 2 Armia Wojska Polskiego, które u boku Radzieckich Sił Zbrojnych uczestniczyty w wypędzeniu wroga z ukochanej ziemi ojczystej — pod naczelnym dowództwem wiel-kiego Stalina. Jednostki Wojska Polskiego brały również udział w szturmie Berlina, na którego murach obok zwycięskiego sztandaru radzieckiego został zatkniety sztandar biało-czerwony. Zolnierze Wojska Polskiego walczac ramię przy ramieniu z żołnierzami Armii Radzieckiej wnieśli wkład swego męstwa i znoju w dzieło wyzwolenia narodu i w budow nictwo nowej Polski — Polski Ludowo-De-mokratycznej, u której początków stała Pol-ska Partia Robotnicza i Krajowa Rada Narodowa z Bolesławem Bierutem, kierownikiem i organizatorem wyzwoleńczej walki naszego

narodu na czele. Towarzysz Bierut stwierdził:

"Masy pracujące, klasa robotnicza, jej organizacje polityczne miały w Armii Radzieckiej sojusznika klasowego, sojusznika, który wyzwolił naród z jarzma niewoli hi-tlerowskiej, sojusznika, który przez samą swą obecność obezwiadniał obóz reakcji i czynił go niezdolnym do zbrojnej rozprawy z ruchem rewolucyjnym, sojusznika gwarantujecego, że mocarstwa imperialtstyczne nie zadecydują o losach danego kraju wbrew interesom ludu".

chlubnym szlaku bojowym od Lenino do Berlina w ogniu wspólnych zmagań przeciwko wspólnemu wrogowi rodziła się i cementowała wspólnie przelana krwia przylażń i braterstwo broni Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, przyjaźń Polski z wielkim na-rodem radzieckim, z bratnimi narodami słowlańskimi państwa socjalizmu. Ta przyjażń stała się jednym z głównych źródeł siły Wojska Polskiego, stała się rękojmią niepod-legiego bytu Polski, naszej niezawisłości i pomyślnego zbudowania socjalizmu.

Każdy Polak-patriota, każdy żołnierz Wojska Polskiego wie, że tylko dzieki Armii Radzieckiej, dzięki bogatemu doświadczeniu Radzieckiej, dzięki bogatemu doświadczeniu bojowemu, dzięki jej doskonałym wzorom i przykładowi, dzięki pomocy udzielanej przez radzieckich specjalistów wojskowych mogliśmy uniknąć wielu trudności przy budowaniu naszych sił zbrojnych i w stosunkowo

krótkim czasie stworzyliśmy armie nowego typu, jaką jest Wojsko Polskie. Wojsko Polskie, związane braterstwem idei i broni z Armia Radziecka i bratnimi armiami krajów demokracji ludowej, stoi niezachwianie na straży niepodległości Ojczyzny

i w razie potrzeby potrafi skutecznie dać od-pór wszelkim próbom agresji.
Armia Radziecka, której przykład 1 do-świadczenie stale służą naszemu wojsku do umacniania swojej siły 1 gotowości bojowej, stanowi wzór dla wszystkich armii krajów demokracji ludowej. Radzieckie Siły Zbrojne są najdoskonalszą, najpotężniejszą armią świata, która czujnie stol na straży pokoju i bez-

pieczeństwa nie tylko narodów ZSRR, ale i pokoju na całym świecie. Trzydziesta piąta rocznice Armii Radzieckiej obchodzą narody Związku Radzieckiego w warunkach niebywałego wzniesienia entuzjazmu i świadomości politycznej. Uzbrojone w historyczne uchwały XIX Zjazdu Homuni-stycznej Partii Związku Radzieckiego oraz genialną pracę towarzysza Stalina "Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" narody radzieckie dokonują gigantycznych czynów przeobrażających kraj i zwyciesko kroczą po drodze do komunizmu. W rezultacie pomyślnego wykonania powojennych planów gospodarczych i owocnego wprowadzenia w życie piatego planu piecioletniego jeszcze bardziej wzrosła potęga Zwiazku Radzieckie-go, podniósł się materialny i kulturalny poziom mas pracujących.

35 rocznica Armii Radzieckiej przypada w chwili wspaniałego rozwoju i umocnienia sił całego obozu pokoju od Łaby aż do Oceanu Spokojnego, w chwili jeszcze ściślejszego skupienia się sił postępu i pokoju wokół Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, w okresie, gdy wzmogła się czujność narodów i coraz bardziej potężnieje ruch narodów przeciwko zbrodniczym przygotowaniom imperialistów do wojny, przeciwko roz niecaniu nowej pożogi światowej przez impe-rializm amerykańsko - angielski. Dobitnym świadectwem siły tego ruchu był Kongres Narodów w Obronie Pokoju, który odbył się w Wiedniu

Stale narasta opór i walka mas pracują cych w państwach kapitalistycznych przeciw przestępczej i haniebnej polityce ich rządów, wyprzedających za amerykańskie dolary pra wa i niepodlegiość swoich narodów.

Nie bacząc na nieustanny wzrost sił obozu demokracji i socjalizmu, na potężniejący ruch obrońców pokoju, nie pamietając nauk drugiej wojny światowej, w której Armja Ra-

dziecka zadała druzgocąca klęskę faszystowskim Niemcom i militarystycznej Japonii, imperialiści amerykańscy — ci nowi pretenden ci do panowania nad światem znów dąża do wywołania wojny przeciwko Związkowi Ra dzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

Z myślą o zawiadnięciu całym światem im-perialiści amerykańscy, którzy staneli na cze-le międzynarodowej reakcji, dokonali napasci na Ludowo-Demokratyczną Republikę Koreańską, okupują chińską wyspę Taiwan, po pierają francuskich kolonizatorów w brudnej wojnie w Vietnamie, odbudowuja hitlerowski Wehrmacht w Niemczech zachodnich, nasylają swoich szpiegów i dywersantów do państw obozu pokoju, kleca różnego rodzaju pakty i sojusze wojenne. W imie swoich ciasnych, czoistycznych interesów, kosztem krwi miegoistycznych interesów, kosztem krwi ml lionów ludzi pracy chcieliby przy pomocy nowej wojny rozwiązać swoje coraz bardzie poglębiające się sprzeczności wewnętrzne chcieliby przez ujarzmienie i grabież innych narodów wycisnąć dla siebie nowe miliardowe zyski. Cynicznie rzucają oni pogróżki wywo-łania nowej wojny w pierwszym rzędzie pod adresem Związku Radzieckiego, nie zastanawiając się nad jej konsekwencjami.

Towarzysz Malenkow mówił na XIX Zjeżdzie Komunistycznej Partii Związku Radziec kiego: "Związek Radziecki nie leka się gróżb podżegaczy wojennych. Naród nasz ma do-świadczenie walki z agresorami i bić ich to dla niego nie pierwszyzna. Naród radziecki bił agresorów jeszcze w czasie wojny domo-wej, kiedy państwo radzieckie było młode i stosunkowo słabe, bił ich podczas druglej wojny światowej i bić ich będzie również w przyszłości, jeżeli ośmielą się napaść na na-

Nie wolno nie uwzględniać faktów z przeszłości. A fakty te świadczą, że w wyniku pierwszej wojny światowej od systemu kapltalizmu odpadła Rosja, a w wyniku drugiej wojny światowej od systemu kapitalizmu od padło już szereg krajów Europy i Azji. Ist-nieją wszelkie podstawy, aby przypuszczać że trzecia wojna światowa spowoduje rozpadniecie się światowego systemu kapitalistycz

Ale Związek Radziecki, a tak samo kraje demokracji ludowej, nie chce wojny i konsekwentnie, przy pomocy wszelkich możliwych środków, walczy o niedopuszczenie do wojny i o umocnienie pokojowej współpracy między narodami na zasadach równości i wz jemnego szacunku. Narody Związku Radziec kiego i jego siły zbrojne kroczą w pierwszych szeregach obrońców pokoju, a pokojowa poli-tyka Kraju Rad znajduje gorące poparcie mas pracujących i wszystkich uczciwych ludzi na

Jednakże Związek Radziecki, wykonując swoje wielkie plany gospodarcze, wznosząc nieznane w dziejach, wspaniaie budowie komunizmu, ani na sekunde nie zapomina o umacnianiu obronności kraju,

Wraz ze wzrostem potencjału gospodarcze go Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich stale rośnie potega i gotowość bojowa Radzieckich Sił Zbrojnych.

Po zwycięskim zakończeniu wielkiej wojny narodowej generałowie, oficerowie i szeregowcy Armii Radzieckiej, kierując się wskazaniami towarzysza Stalina i Komitett Centralnego KPZR, nieustannie doskonala swą wiedzę i umiejętności wojskowo-politycz ne, przyswajają doświadczenia i po mistrzow sku opanowują wojskowy sprzet techniczny. Radzieckie Siły Zbrojne znajdują się w stalej gotowości bojowej i w razie potrzeby potrafia dać należytą odprawę każdemu agreso rowi według wszelkich regul radzieckie nauki wojennej.

Stale rosnaca potega gospodarcza i siła o bronna ZSRR i państw demokracji ludowe budzi zapał całej postępowej ludzkości i mo bilizuje najszersze masy wszystkich narodów do dalszej walki o pokrzyżowanie imperialistycznych planów awantur wojennych.

Narody całego świata, które coraz bardziel aktywnie i zdecydowanie biora w swe rece sprawę obrony pokoju wiedzą, że najpoteż niejszą siłą i ostoją pokoju jest — pod kie rownictwem Partii Komunistycznej i wielkie go Stalina – niezwyciężony Związek Radziecki i jego siły zbrojne.

23 lutego ku Armii Radzieckiej zwracają się myśli i serca mas pracujących i całej po stępowej ludzkości, która widzi w niej armie wyzwolicielkę, wielka nadzieję ludzkości, sta-lowy puklerz pokoju i wolności narodów, niezłomna potegę, zdolna do zniweczenia imperialistycznych planów rozpętania trzecie

wojny światowej.

W trzydziestą platą rocznicę Armij Rudzieckiej naród polski i jego siły zbrojne wraz z całą postępową ludzkością ślą Armij Radzieckiej braterskie, serdeczne i gorace pozdrowienia, życza jej dalszych wspaniałych oslagnieć w umacnianiu swej niezwyciężonej notegi bojowej.

Cytat pierwszy — J. Stalin, O wielkiej wojni narodowej Związku Radzieckiego — wyd. "Prati Wojskowa", str. 112.
Cytat drugi — tamże, str. 18.
Cytat trzeci — J. Stalin, przemówienia wygło szone na przedwyborczych zebraniach wyborczy stalinowskiego okręgu wyborczego w Moskwie il grudnia 1937 r. i 9 lutego 1946 roku, wyd. "Książa i Wiedza" nr 1 r. 1952, str. 17.
Cytat czwatty — W. Mołotow. XXVIII rocznia Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistyci nej. "Prawda" z 7 listopada 1945 r.
Cytat platy — B. Bierut, O partil, wyd. "Książ ka i Wiedza", str. 296.
Cytat szósty — G. Malenkow, referat sprawo zdawczy KC WKP(b) na XIX Zjeździe Partil, "No we Drogi", 1952 r. Numer specjalny poświęceny XIXZjazdowi KPZR, str. 29—30

### I KRAJOWY ZJAZD SPÓŁDZIELCZOŚCI PRODUKCYJNEJ

# Spółdzielnie produkcyjne – to kuźnie dobrobytu, kultury i siły naszej ukochanej Ojczyzny

#### Referat wiceprezesa Rady Ministrów towarzysza Zenona Nowaka

TOWARZYSZE I OBYWAI

Zjazd dzisiejszy — Zjazd czołowych działaczy i działaczek ruchu spółdzielczości produkcyjnej — to Zjazd płonierów idei, obejmującej raz szersze masy chłopskie, idei, do której należy przyszłość wsi polskiej.

Zbieramy się w chwili, kie dy możemy już podsumować poważny dorobek naszych spółdzielni i postawić sobie bardziej ambitne cele — dalszego poważnego rozszerzenia zasiegu ruchu spółdzielczości produkcyjnej.

Wybory 1952 roku dały świadectwo zespolenia naszego narodu wokół władzy ludowej, wo-kół jej polityki uprzemysło-wienia kraju 1 budowania sowienia kraju i budowania so-cjalizmu, obrony pokoju i niepodległości Polski, przy-jaźni ze Związkiem Radzie-ckim, wokół wielkiego bu-downiczego naszej Ojczyzny BOLESŁAWA BIERUTA. Daly one zarazem świadeumocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, podwaniło poważny krok naprzód. Produkcja przemysłowa w porównaniu z rokiem 1949 wzrosła dwukrotnie.

Ten szybki wzrost naszego przemysłu wzmaga siłę gospodarczą i obronną naszego państwa, stanowi rękojmię niepodległości Polski i niena ruszalności jej granic, pozwa la zwiększać nasz wkład w dzieło walki o zachowanie i utrwalenie pokoju, stwarza warunki dla wzrostu dobro-bytu i kultury narodu.

Uprzemysłowienie kraju posiada doniosłe znaczenie dla rozwoju rolnictwa. Uprze mysiowienie kraju to coraz więcej traktorów, samocho-dów ciężarowych, najbardziej nowoczesnych maszyn rolni-czych, nawozów sztucznych, to dalsza szybka elektryfika-cja wsi, to nowe linie kolejowe i dobre drogi. Wszystko to stwarza niezbędne warunki do przechodzenia wsi polskiej na tory wielkiego, zmechanizowanego, opartego na najwyższych zdobyczach nauki i techniki, socjalistycznego rolnictwa. Państwo ludoliny władzy ludowej. W we może udzielać dziś wie-wyniku realizacji pierwszych cej wszechstronnej pomocy trzech lat Planu 6-letniego spółdzielniom produkcyjnym uprzemysłowienie kraju uczy niż czyniło to wczoraj.

#### Jedyna droga do zamożności pracującej wsi

Nasza partia, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza od szeregu lat głosi, że jedy na drogą do dobrobytu dla chłopów biednych i średnio-rolnych, do zapewnienia rolnictwu polskiemu stałego roz kwitu i szybkiego tempa rozwoju, a krajowi — wszech-stronnego zaopatrzenia w produkty rolnicze — jest roz-wój spółdzielczości produkwoj społdzielczości produk-cyjnej. Możemy z radością stwierdzić, że z górą 100 tys. rodzin chłopskich z powodze-niem kroczy już drogą zespo-lowej gospodarki, że dal-sze setki tysięcy chłopów coraz bardziej sklaniają się do czynnego włączenia do do czynnego włączenia do spółdzielczości produkcyjnej a podstawowa, milionowa msa chłopów pracujących coraz bardziej uważnie śledzi za osiągnięciami naszych spółdzielni, coraz glebiej i wożliwiej poważe naszych życzliwiej rozważa nasze ar-

W końcu 1951 roku mieliśmy w całym kraju nieco ponad 3 tystace spółdzielni produkcyjnych. A dziś mamy ich już 5.613, gospodarują-cych na 1.116.000 ha ziemi.

W województwie wrocław-skim 1,060 spółdzielni pro-dukcyjnych obejmuje 48 dukcyjnych obejmuje 48 proc. gromad, skupia w swym ręku już 1/4 zlemi chłopskiej całego województwa. W woj. szczecińskim 550 spółdzielni obejmuje szczecińskim 60 proc. gromad 1 ruje już na przeszło 40 proc. chłopskiej ziemi.

Ruch spółdzielczości produkcyjnej objął bardziej rów nomiernie cały kraj wzmocnił się również w województwach centralnych wschodnich, gdzie początko-wo spółdzielczość produkcyjna rozwijała się znacznie wolniej. Tak np. na czołowe miejsca w ruchu spółdzielczości produkcyjnej wysunęły się: województwo poznańskie, które liczy dziś 554 spółdzielnie oraz województwo byd-goskie — 399 spółdzielni Wiadomo, że właśnie te dwa województwa odznaczają się wysokim poziomem kultury rolnej chłopa. Dzisiaj ten gospodarny chłop poznański i pomorski coraz śmielej wkracza na drogę spółdziel-czości. W województwie lubelskim mamy dziś już 285 spółdzielni.

w woj. krakowskim jest 188 spółdzielni — z tej liczby 72 powstały już w 1953 ro-ku. Województwo kieleckie, w którym jeszcze do niedawna były zaledwie pojedyńcze

spółdzielnie, ma ich dziś

Dlaczego spółdzielczość produkcyjna rozwija się, mimo że przeciwstawia się jej z całą zaciekłością reakcja i kułactwo, mimo że przeciw-ko niej szczuje reakcyjny odłam kleru?

Dlaczego spóldzielczość produkcyjna skutecznie toruje sobie drogę poprzez ca-łe zwały uprzedzeń i trady-cyjnych nawyków?

Spółdzielczość produkcyj na rozwija się coraz szybciej w naszym kraju, bo jej rozwój leży zarówno w interesie szerokich mas chłopów pra-cujących, biedoty wiejskiej i średniaków, jak i w interesle państwa ludowego, w interesie narodu.

Władza ludowa oddała Mładza ludowa oddała chłopom ziemie obszarniczą. Dała im miliony hektarów ziemi, wiele setek tysięcy zagród na Ziemiach Zachodnich. Dała zatrudnienie milionom rak, które dawniej kontrolla okcawych powie kapitalizm skazywał na przymusową bezczynność. Szeroko otworzyła przed chłopskimi dziećmi bramy uczelni wszelkiego typu. Stworzyła, przez rozwój przemysłu i mlast, stale rosnaey chłonny i pojemny rynek dla produk-tów chłopskiej pracy, zapew-niła chłopu stałą i opłacalną cenę za produkty jego gospo-darstwa. Udostępniła chłopu biednemu i średniemu tanie kredyty na cele gospodarcze. Stworzyła spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu. Przekreśli-ła idące w miliardy złotych długi lichwiarskie, które da-wniej wieczną zmorą ciążyły na gospodarstwach chłopów pracujących. Stworzyła gmin ne ośrodki maszynowe, jako wydatną pomoc dla malo i średniorolnych chłopów. Znacznie ograniczyła możli-wości wyzysku przez kuła-ków chłopów pracujących, a przede wszystkim która przed wojną nie mogia się wydostać z kułackich łap.

Poprawiła się sytuacja bie doty wiejskiej. Znaczna jej część przeszła w szeregi śred niaków. Ale przy istnieniu indywidualnej gospodarki nie można całkowicie zlikwidować wyzysku kułackiego.

Blisko polowa gospodarstw chłopskich ma mniej niż 5 ha, a 1/5 stanowią gospo-darstwa poniżej 2 ha.

Czy nie jest jasne, że na takich gospodarstwach nie po dobna prowadzić gospodarki l

w sposób nowoczesny, że nie sposób tam stosować racjo nalnego płodozmianu, że nad milerne są tam koszta utrzymania konia, że takie gospodarstwo nie może zapewnić dostatniego utrzymania i kulturalnego życia rodzinie jej właściciela, że mimo poważ-nej poprawy w położeniu biedoty wiejskiej gospodarstwo takie czesto pada ofiarą kułackiego wyzysku?

A przecież w woje-wództwie rzeszowskim np. liczba gospodarstw poniżej 5 ha obejmuje prawie 4/5 wyzysku inaczej, jak ogólnej ich liczby, a w krakowskim nie jest mniejsza sób gospodarowania.

od 3/4 wszystkich go-spodarstw.

Mamy w kraju kilkaset tysięcy gospodarstw, które nie mają własnego konia. Posla-dacz takiego gospodarstwa mimo uruchomienia pomocy sąsiedzkiej i opieki jaką bie dotę wiejską otacza państwo ludowe wciąż jeszcze niejed-nokrotnie płaci "sąsiadowi" kułakowi lichwiarską cenę za jego "usługi".

Wszystkie te stwa nie mogą ostatecznie wyzwolić się z kułackiego kułackiego wyzysku inaczej, jak zmieniając całkowicie swój spo-

#### Aby rolnictwo mogło nadążać za rozwojem przemysłu

Jak podnosić równocześnie produkcję zboża i produkcję żywca — na własne potrzeby i na rynek? Jak rozwiązać trudności z paszą, które hamują szybki rozwój hodowli w rozwiadności z paszą. w rozdrobnionej gospodarce chłopskiej? Jak zapobiec dal-szemu rozdrabnianiu gospochłopskich, darstw chłopskich, temu prawdziwemu biczowi biedoty i średniaków? Trwały istotny postęp nie da się osiągnąć w drobnym indywidualnym goza dorotwia. dualnym gospodarstwie.

W krajach kapitalizmu kar tele i kulacy doprowadzają do ruiny, do żebraczej torby coraz to nowe dziesiątki tysięcy wczorajszych samodzielnych gospodarzy — tak jak to było w Polsce przed woj-ną. W Stanach Zjednoczo-nych Ameryki Pólnocnej w clagu ostanie 600 tyczoskie zlikwidowane 600 tystęcy go-spodarstw farmerskich — więcej niż 10 proc. ogólnej ich liczby. Ziemie tych gowlęcej niż 10 proc. ogólnej ich liczby. Ziemie tych gospodarstw zagarnęły kapitalistyczne monopole i bogaci farmerzy. W krajach socjalizmu, w naszej Ojczyźnie to 
wszystko jest niemożliwe. 
Przeciwnie, drobne gospodarstwa chłopskie odczuły 
pod rządami ludowymi znaczną poprawę sytuacji. Ale 
w pełni wyzwolić się od wyzysku kułackiego, zapewnić zysku kułackiego, zapewnić sobie trwały, stale i w szybkim tempie rosnący dobrobyt chłopi pracujący mogą w jeden tylko sposób — przez zmianę warunków produkcji rolnej, przez zmianę sposobu gospodarowania.

LENIN pisał z górą trzy-dzieści lat temu:

"Za pomocą drobnego go-spodarstwa nie podobna wy-rwać się z biedy..."

Towarzysz STALIN uczy

nas: "Trzeba... zbudować nowe życie, zbudować takie życie, które umożliwiłoby chłopu pracującemu z każdym rokiem polepszać położenie materialne i kulturalne oraz podnosić się wzwyż. W tym celu trzeba zbudować nowy ustrój na wsi, ustrój kołchozowy...

...W nowym kołchozowym ustroju chłopi pracują spo-łem, zrzeszeni, pracują za pomocą nowych narzędzi – traktorów i maszyn rolnitraktorow i maszyn roiniczych, pracują dla siebie i dla swoich kołchozów, żyją bez kapitalistów i obszarników, bez kułaków i spekulantów, pracują po to, żeby z każdym dniem polepszać swoje położenie materialne i kulturalne" kulturalne".

Doświadczenia, które wy, towarzysze delegaci, nagromadziliście w toku swej pra-cy, doświadczenia polskich chłopów pracujących po-twierdzają w pełni słuszność tych prostych, a genialnych wskazań LENINA i STALI-

Rozwój spółdzielczości produkcyjnej w rolnictwie jest niezbędny w interesie sojuszu robotniczo - chłopskiego, w interesie państwa ludowego, w interesie národu. Budujemy wiele setek no-wych fabryk, kopalň i hut. Rozbudowujemy koleje, za-kładamy nowe drogi, regulujemy nasze rzeki.

Wszystko to jest niezbędne, aby wyprowadzić nasz kraj z zacofania w jakim utrzymywali go rodzimi i obcy obszarnicy i kapitaliści. Obszarnicy i kapitalisci. Wszystko to jest niezbędne, abyśmy mogli coraz lepiej wyposażać naszą gospodarkę w maszyny i najnowocześniejszy sprzęt, aby pracę każdego Polaka uczynić wysokowydajna sokowydajną.

Nasze wielkie budownictwo pocląga za sobą daleko idace przemiany społeczne. Staliśmy się krajem przemysłowo - rolniczym. Do naszych fabryk, kopalń i hut napłynęło w ciagu lat 1946— 1952 dwa i pół miliona ludzi. Liczba zatrudnionych poza rolnictwem podwolła się u nas w stosunku do czasów przedwojennych. Ci nowi robolnicy i pracownicy umysłowi przyszli przede wszystkim ze wsi. Dawniej karmili się oni - przeważnie źle - produktami własnego czy ojcowskiego gospodarstwa. Teraz odżywiają się lepiej i — co jest niemniej ważne kupują jest niemniej ważne kupują żywność na rynku, w sklepie. Dwa razy więcej ludzi żywi się kupionymi produktami rolnymi. To znaczy, że musi odpowiednio wzrosnąć produkcja rolnicza i jej towarowość — to znaczy, że odpowiednio większa jej część musi być przez gospodarstwa. musi być przez gospodarstwa chłopskie sprzedana na rynek, sprzedana przede wszystkim państwowej i spółdzielczej sięci handlowej, dźwigającej na sobie główy cieżar zappatrzenia miast ciężar zaopatrzenia miast.

Rozwijający się nasz przemysł potrzebuje coraz więcej surowców, produkowanych przez rolnictwo — jak buraki cukrowe, ziemniaki prze-mysłowe, nasiona oleiste, welna, len i konopie.

By wiec rolnictwo mogło nadażyć za rozwojem prze-mysłu i wzrostem ludności miast musi ono znacznie podnieść swą produkcję, musi osiągać wyższe plony z hektara, musi znacznie rozsze-rzyć hodowię bydła, trzody, owiec, musi wziąć się do no-wych upraw przemysłowych, przynoszących wysokie dochody, ale wymagających również starannej i kwalifikowanej pracy.

Czy wszystko to da się osiągnąć w warunkach go-spodarki indywidualnej, po-krajanej na drobne zagony? W gospodarce indywidualnej tkwią jeszcze poważne re-zerwy, które mogą i muszą być w pełni wykorzystane. Ale na dłuższą metę w wa-runkach gospodarki indywi-dualnej nieuniknione jest coraz większe pozostawanie rolnictwa w tyle za szybko rosnącym zapotrzebowaniem ludności miast i zapotrzebowaniem przemysłu.

Jedyną drogą szybkiego i wszechstronnego wzrostu pro-dukcji rolnej, przy równoczesnym zapewnieniu stale rosnącego dobrobytu pracu-jącej ludności wsi – jest

droga spółdzielczości produk- j

cyjnej.
Toteż w tej drodze zainteresowany jest zarówno chłop pracujący, jak również klasa robotnicza, kierownicza siła sojuszu robotniczo - chłop-

Wzrost produkcji osiągany dzięki zastosowaniu nowo czesnych maszyn, nowo czesnej nauki rolniczej, do-borowych nasion i dobo-rowego materiału zarodowego pozwala zwiększyć ilość produktów, przypadających każdemu pracującemu w rolnictwie i równocze-śnie umożliwia zwiększenie ilości produktów dostarczanych przez folnictwo na ry-nek. Z drugiej strony zastosowanie maszyn i racjonalna organizacja pracy w spół-dzielni uwalnia chłopa pracującego od harówki ponad siły, stwarzając dlań warun-ki rozwoju kulturalnego.

W spółdzielczości produk-cyjnej, której rozwój możli-wy jest jedynie w warunkach władzy ludowej, mamy poła-czenie bezpośrednich osobistych interesów każdego pracującego w rolnictwie z interesem całego społeczeństwa, z interesem całego narodu.

Oto dlaczego w naszej Honstytucji jest zapisane:

"Polska Rzeczpospolita Ludowa udziela szczególnego poparcia i wszechstronnej pomocy powstającym na zasa-dzie dobrowolności, rolni-czym spółdzielniom produkcyjnym jako formom gospo-darki społecznej".

Oto dlaczego nasza partia, Polska Zjednoczona Partia, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — a także Zjednoczone Stronnictwo Ludowe — popierają ze wszech sił rozwój spółdzielczości produkcyjnej i otaczają ją jak najbardziej troskliwą opieką.

Oto dlaczego przodujący ludzie naszej wsi — dziesiat-ki tysięcy członków PZPR i Ki tysięcy członkow PZFK i ZSL oraz bezpartyjnych świadomych chłopów jednoczy swe siły i zakłada spółdzielnie produkcyjne, pracuje w nich z całym oddaniem oraz z najgłębszym przekonaniem i zapałem zapałem przekonaniem i zapałem z i zapałem propaguje spółdziel czość produkcyjna wśród naj-szerszych mas chłopskich.

Oto dlaczego nasze państwo ludowe otaczając opieką ogół chłopów pracujących — w pierwszym rzędzie nie szczędzi środków na pomoc dla spółdzielni produkcyj-nych, udziela im kredytów, dostarczą im nawozów sztucznych, otacza je opieką wy-kwalifikowanych agronomów i zootechników, szkoli kadry spółdzielcze, wyposaża spółdzielnie w tysiące traktorów i w sprzęt rolniczy wszelkiego typu, rozbudowując szero-ko sieć POM-ów w całym

#### Nasze spółdzielnie produkcyjne z powodzeniem zdają egzamin

Młoda jest jeszcze nasza spółdzielczość produkcyjna. Stawia ona dopiero pierwsze kroki. Ale już te pierwsze kroki pokazują nam, że i u nas w Polsce spółdzielczość produkcyjna z powodzeniem zdaje egzamin.

W roku 1951 przeciętne plony czterech zbóż z hektara. w gospodarstwach indywiduw gospotarstwach indywidt-alnych były o około 1,5 kwintala mniejsze od prze-ciętnych plonów w spółdziel-niach produkcyjnych. W 1952 roku rozpiętość między plonami osiąganymi przeciętnie w gospodarstwach

przecietnie w gospodarstwach indywidualnych, a w spółdzielniach produkcyjnych wy nosiła 2—3 kwintali na hek-

Mamy ponad 8 milionów hektarów gruntów ornych Mamy ponad 8 milionów hektarów gruntów ornych pod uprawami zbożowymi w gospodarstwach chłopskich w całym kraju. Jeślibyśmy na całej tej powierzchni osiągnęli urodzaje uzyskane przez spółdzielnie produkcyjne, otrzymalibyśmy dodatkowo ponad 2 miliony ton zboża. O ile powiekszyłoby to ża. O ile powiększyłoby to nasz dochód narodowy i umocniło siłę gospodarczą naszego ludowego państwal

A przecież przecietna plo-w dla spółdzielni produkcyjnych w całym kraju — ponad 15 kwintali z hektara — nie jest bynajmniej wyso-ka. Mamy w Polsce dziesiątki spółdzielni, całe powiaty, nawet województwa, w których przeciętna urodzaju w spółdzielniach jest o wiele wyższa. Niemała liczba spółdzielni osiąga plony przekra-czające poważnie 20 kwinta-li z hektara. Tak np. spół-dzielnia produkcyjna im. "Mariana Buczka" w Opalenicy, pow. Brodnica, gdzie brygadą polową kieruje tow. Bolesław Dzwonkowski, osią-gnęła 37 kwintali pszenicy-ozimej z ha na obszarze 7 ha, 28 kwintali pszenicy ja-rej z ha na obszarze 12 ha, 26 kwintali żyta z ha na ob-szarze 31 ha, Owsa uzyskano 29 kwintali z ha z obszaru 29-ha i jęczmienia 22 kwintale z ha na obszarze 14 ha z ha na obszarze 14 ha.

Jakże olbrzymie możliwości podniesienia dobrobytu chłopów pracujących i bo-gactwa narodu wskazują nam te osiagniecia!

Spółdzielnie produkcyjne wywiązują się w zasadzie ze

swych zobowiązań wobec pań stwa, sprzedają mu co roku na zaopatrzenie miast prze-ciętnie około 1 kwintala zbo-ża z hektara więcej aniżeli chłopi indywidualni.

Wywiązując się ze swych obowiązków wobec państwa, spółdzielnie powiększały zarazem swe wspólne fundusze inwestycyjne. I mimo to dzięką gospodarce zespolowej mogły równocześnie zabez-pieczyć swym członkom na dniówki obrachunkowe takie illoścj produktów i gotówki, jakich nie może osiągnąć chłop pracujący na gospodar ce indywidualnej.

W 1951 roku około 11 proc. spółdzielni rozdzieliło na dniówki obrachunkowe po nad 30 kwintali ziarna na rodzinę — a około 1/3 ogólnej ich liczby ponad 20 kwin tali na rodzinę, około 1/3 — od 10—20 kwintali, a reszta przede wszystkim te spół-dzielnie, które zasiewy ozime zbierały jeszcze indywidualnie - poniżej 10 kwintali.

Jeszcze lepsze rezultaty osiągnęły spółdzielnie produk-cyjne w 1952 roku. W chwili obecnej nie posiadamy danych łącznych dla całego kraju ponieważ jeszcze nie wszystkie spółdzielnie doko-nały rozliczeń. Ale już dziś wiadome są bardzo dobre wy niki w szeregu województw.

Tak np. w województwie olsztyńskim, nie należącym jak wiadomo, do przodujących, spośród 119 spółdzielni, które już przeprowadziły rozliczenia — przeszło 3/4 rozdzieliło za dniówki obrachunkowe przeciętnie ponad 20 kwintali zbóż na rodzinę spółdzielczą.
Zboże otrzymane za dniów

ki obrachunkowe stanowi czy sty dochód samego spół-dzielcy. Spółdzielnia z ogól-nych funduszów wykonuje dostawy obowiązkowe, odkłada zboże na zasiew, na wy-karmienie koni, na hodowie

spółdzielczą. To zboże — to tylko część dochodów spółdzielców z go-spodarki społecznej. Oprócz zlarna otrzymuja oni przecież jeszcze szereg innych pro-duktów w naturze — jak nu. kartofle, paszę dla bydła, cukier, olej oraz wypłaty w gotówce.

(Ciag dalszy na str. 4)

### I KRAJOWY ZJAZD SPÓŁDZIELCZOŚCI PRODUKCYJNEJ

# Spółdzielnie produkcyjne – to kuźnie dobrobytu, kultury i siły naszej ukochanej Ojczyzny

Referat wiceprezesa Rady Ministrów towarzysza Zenona Nowaka

(Ciag dalszn ze str. 3)

To wszystko są dochody spółdzielców z gospodarki społecznej, podkreślam, wolne od wszelkich podatków, od wszelkich kosztów produkcyjnych, dochody na czysto.

A prócz tych dochodów są jeszcze korzyści z działki przyzagrodowej, która w zasadzie wystarcza na zaopatrzenie rodziny w warzywa, ziemniaki, w mleko i mieso na własne potrzeby i pozostawia pewną ich nadwyżkę na sprzedaż.

A ilu gospodarzy indywidualnych zdołało osiągnąć takle rezultaty?

Nasze młode spółdzielnie produkcyjne wykazały w praktyce swą wyższość nad gospodarką indywidualną — zapewniły większy dochód chłopom - spółdzielcom, a jednocześnie dały więcej produktów miastu i więcej surowców naszemu przemysłowi.

Te osiągnięcia naszych spół dzielni stanowią wspaniate potwierdzenie nauki LENINA i STALINA o wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną.

dywidualną. Potwierdzają się słowa towarzysza BIERUTA:

"Trwałe zapewnienie dobrobytu chłopom pracującym i wydatne podniesienie produkcji rolnictwa, oparcie gospodarki rolnej na najnowszych zdobyczach nauki i techniki — możliwe jest tylko przy zespołowej gospodarce na wsi, prowadzonej w ramach społdzielczości produkcyjnej".

A przecież nie możemy nie zdawać sobie sprawy, że nasze spółdzielnie produkcyjne, przodujące w stosunku do zacefanej gospodarki indywidualnej, mają jeszcze wiele do zrobienia, by osiągnąć poziom wszechstronnie rozwiniętej, wielkiej socjalistycznej gospodarki rolnej.

Każdy wie, że najbardziej dochodową gałęzią produkcji rolniczej jest hodowla. W naszych spółdzielniach hodowla społeczna zaczyna się dopiero rozwijać, przynosząc przodującym spółdzielniom poważne dochody.

Na przykład spółdzielnia produkcyjna w Szczawieńku koło Watbrzycha w 1952 roku ze sprzedaży samej tylko produkcji zwierzęcej, a mianowicie ponad 133 tys. Ittrów mleka, 93 tuczników, 124 prosiąt, 1.054 kg miodu, osiągnęła ponad pół millona złotych dochodu. Spółdzielnia ta posiadała pod koniec 1952 roku 96 sztuk bydła, w tym 56 krów, 22 maciory i 99 rojów pszczół.

Hażdy wie jak dochodowe są takte na przykład dziedziny produkcji rolnej, jak upra wa roślin przemysłowych, strączkowych, jak warzywnie two. Spółdzielnie produkcyjne dalekie jeszcze są od pełnego wykorzystania stojących tutaj przed nimi możliwości.

Wiadomo, że hodowla, uprawy przemysłowe, warzywnictwo — to najbardziej pracochłonne dziedziny produkcji rolnej. Dochód spółdzielcy z gospodarki społecznej zależy od ilości wypracowanych przezeń dniówek obrachunkowych oraz od ilości produktów i pieniędzy przypadających na każdą dniówkę. W spółdzielniach, które nie rozwinęły jeszcze hodowli, warzywnictwa, uprawy roślin przemysłowych i okopowych, dochód na dniówkę obrachunkową jest mniejszy, część zdolności do pracy członków spółdzielni marnuje się, albo jest zużywana, na boku", w pracy poza spółdzielnią i nie przyczynia się do wzrostu wspólnego bogactwa. A przecież rozwój tych dziedzin produkcji — to więcej mięsa, mleka, tłuszczów zwierzęcych, weżny, wa rzyw, cukru, tłuszczów roślin nych, surowców włókienniczych — dla kraju i zarazem więcej dniówek obrachunkowych i więcej produktów i pieniędzy na te dniówki — dla spółdzielców.

A czy jest to po gospodarsku, że większość spółdzielni karmi zimą darmo swoje konie robocze, zamiast zorganizować prace przy transporcie— na przykład drewna, przez zawarcie odpowiednich umów z Lasami Państwowymi—na czym korzystają i spółdzielcy i spółdzielnie i państwo?

#### Nowe horyzonty dla młodzieży, kobiet, inteligencji wiejskiej rzymie doprawdy są pracy stosuje najnowsze

Olbrzymie doprawdy są możliwości rolnictwa polskiego w warunkach zespołowej gospodarki.

W warunkach kapitalizmu nad indywidualnym gospodarstwem chłopskim ciągle wisi niepewność jutra. Już jednoroczny nieurodzaj, spowodowany suszą lub nadmiernymi deszczami, a nawet padnięcie krowy lub konla, pomór trzody — to już ciosy, które często rujnowały chłopa biednego lub średniorolnego. O ileż łatwiej daje sobie radę z tymi klęskami żywiołowymi spółdzielnia produkcyjna. Gromada zespolona jest silna i pewna swej przyszłości. Może ona zapewnić dostatnie jutro wszystkim swym członkom — wykształcenie młodym, a spokojny chłeb starym, którzy sterali swe lata na uczciwej pracy.

Od wieków gospodarstwo chłopskie było skazane na posługiwanie się najprostszymi narzędziami pracy, nie mogło korzystać z postępu technicznego. Spółdzielczość produkcyjna wnosi tu zasadniczą zmianę. Spółdzielczość produkcyjna — to gospodarka, opierająca się na zdobyczach nauki, to wysoki pozlom techniki w rolnictwie. W spółdzielni coraz więcej ludzi pracuje maszynami. Oznacza to nie tylko dziesiątki nowych, wysokowykwalifikowanych zawodów, lecz również zmianę sposobu myślenia ludzi, wychowania ich na nowo. Człowiek, który w swej

pracy stosuje najnowsze zdobycze techniki i nauki, również w swym życiu osobistym musi garnąć się do oświaty i kultury, rozumieć jej znaczenie, staje się człowiekiem oświeconym i kulturalnym.

Jakie perspektywy miał przed sobą dawniej chłopski syn i chłopska córka? Ich możliwości ograniczała rodzinna działka. Miedze dławiły rozmach młodych ramion, tłamsiły młode ambieje wykazania się swymi zdolnościami przed gromadą.

A w spółdzielni produkcyjnej?

Chłopski syn i chłopska córka — to pełnoprawni członkowie spółdzielni. Wnoszą do niej jako wkład swe młode ramiona, swą wolę pracy, swe siły i swe zdolności. Na zebraniu głos ich waży nie mniej niż głos innych, ich znaczenie w spółdzielni zależy od nich samych, od ich pracy.

Ile zawodów otwiera się teraz przed młodym chłopcem i dziewczyną w rodzinnej wsi! Traktorzysta i agronom, zootechnik i elektromonter, mechanik, księgowy i świetlicowy, oborowy i chlewmistrz oto nowe zawody pojawiające się w gromadach spółdzielczych.

Wraz ze spółdzielczością produkcyjną szeroką falą napływa do wsi technika i wiedza rolnicza, otwiera się szerokie pole dla inicjatywy, dla śmiałych poczynań i bohaterstwa pracy.

Młodzi pionierzy naszej spółdzielczości produkcyjnej, przodownicy spółdzielczych pól i farm hodowlanych, kroczą wespół z młodymi budowniczymi Nowej Huty i Żerania, w pierwszych szeregach bojowników Polski Socjalistycznej.

Od wieków gospodarstwo spycha w dół, trzyma w jarzmie kobietę wiejską. Praca kobiety — żmudna, nieprzerwana praca 'przy gospodarstwie — nie jest należycie doceniana. Tak było od wieków. Inaczej jest w spółdzielni produkcyjnej. W spółdzielni wszyscy członkowie są równi — kobiety i mężczyźni. W spółdzielni każdego szanuje się podług jego pracy, podług jego wkładu do wspólnego dobra. Każda praca "męska" czy "kobieca" ma swą wagę. Kobieta staje się pełnoprawnym członkiem rodziny, wnoszącym poważny i widoczny udział do jej wspólnego dochodu.

Słusznie dumni są członkowie w spółdzielni produkcyjnej "Wolność" pow. Świdnica z dojarki ob. Walerii Witek, która od 18 obsługiwanych krów odchowała 18 cieląt, uzyskując przeciętną wydajność mieka od krowy 2.900 litrów przy 3,8 proc. tłuszczu.

Czy nie należy brać przykładu z chlewmistrzyni spółdzielni produkcyjnej "Izabelów" pow. Sieradz, obywatelki Marij Bombas, która uzyskała i odchowała od obsługiwanych przez siebie 5 macior — 90 sztuk prosiąt, to znaczy przeciętnie 18 sztuk na jedną maciorę?

W spółdzielni produkcyjnej Glerszyce powiatu opatowe

W spółdzielni produkcyjnej Gierszyce powiatu opatowskiego czołowe miejsce zajmu je chlewmistrzyni ob. Antonina Zmuda, która wychowując 5 dzieci pracuje równocześnie w spółdzielczej chlewni i odkarmiła 50 tuczników o łącznej wadze 6,000 kg., umożliwiając przez to wykonanie przez spółdzielnię planowej sprzedaży żywca w 330

proc.
W 1952 roku przeszło 1.300 spółdzielni, a więc ponad 1/3 ich ówczesnej ogólnej liczby przedszkola, dokąd matka mogła oddać dziecko, by sama, spokojna o nie, poświęcić się pracy w zespole. W przedszkolach tych znajdowało opiekę ogólem 22 tys. dzieci. W 1.700 dziecińcach letnich przebywało 49 tys. dzieci. Wielka siła społeczna jaką stanowi kobieta wiejska, siła trzymana na uwięzi przez wiele wieków, zostaje wyzwolona przez spółdzielczość produkcyjną.

Za rządów obszarników i kapitalistów najczęściej jedynym wykształconym człowiekiem na wsi był nauczyciel. Teraz spółdzielczość produkcyjna wymaga, by na wsi skupiała się coraz większa liczba wysokowykwalifikowanych, wykształconych pracowników. Kolchozowe wsie radzieckie liczą nieraz wiele dziesiątków specjalistów z wyższym wykształceniem — dzieci chłopów koł-

chozowych, które ukończyły studia z pomocą kołchozu 1 państwa radzieckiego. I u nas w związku z rozwojem spółdzielczości produkcyjnej rośnie na wsi ilość specjalistów, ilość ludzi wykształconych. Po raz pierwszy w dziejach wsi — olbrzymia większość tych ludzi, to chłopskie dzieci, które utrzymują najściślejszą więź z masą chłopską, podnoszą jej poziom kulturalny i prowadza ją droga postępu. Rosną szeregi młodej inteligencji wiejskiej.

O ile żywsze, bardziej wszechstronne jest życie polityczne, społeczne i kulturalne uspołecznionej gromadyl

Na z góra 3 tysiace spółdzielni, które mieliśmy w końcu 1952 roku, zelektryfkowanych było 1.921 spółdzielni

Do końca 1952 roku zradiofonizowano już 1.449 spółdzielni.

W spółdzielniach produkcyjnych czynnych jest 227 kin stałych. Poza tym 170 kin półstałych obsługuje 400 spółdzielni, a 200 kin ruchomych dociera raz lub dwa razy w miesiącu do dalszych 300 spółdzielni.

Innymi słowy — w końcu ubiegłego roku prawie połowa spółdzielni produkcyjnych była zradiofonizowana, a blisko 1/3 korzystała z kina.

W roku 1952 świetlice działały w 2.600 spółdzielniach. W tych świetlicach pracowało ogółem 1.315 zespołów artystycznych, Około 22 tys. młodzieży spółdzielczej zrzeszają koła sportowe LZS.

Przeszło 2 tys, spółdzielni produkcyjnych posiada własne biblioteki o łącznej ilości ponad 300 tys. egzemplarzy książek.

Rozwój spółdzielczości produkcyjnej przyspiesza i poglębia rewolucje kulturalną

na wsi.

Cóż dziwnego, że w spółdzielniach szybciej rozwijają sie ludzie politycznie i kulturalnie, że szybko dojrzewają w nich przodownicy wszystkich dziedzin życia wiejskiego, że wieś pracująca coraz bardziej spogląda na spółdzielców jako na awangardę?

W Sejmie Polskiej Rzeczy pospolitej Ludowej zaslada 25 posłów wybranych przez naród spośród chłopów-spółdzielców

Ze spółdzielni produkcyjnych czerpią młode kadry Wojsko Polskie, władze państwowe, wyższe uczelnie. I to jest zjawisko dobre. Trzeba jednak pamiętać, że znaczna część młodzieży winna pozostać w spółdzielniach, aby tam wyrastała na przodujących budowniczych nowego, socjalistycznego życią wsi.

Nowe perspektywy dla chłopa pracującego, dla młodzieży wiejskiej, dla kobietychłopki, nowe perspektywy dla rozwoju kultury wsi — oto co, wraz z rosnącą produkcją wraz z rosnącym dobrobytem niesie wsi spółdziej czość produkcyjna!

#### Stalinowskie wskazania

TOWARZYSZE! OBYWATELE!

Czemu zawdzięczają spółdzielcy te swoje poważne o-siągnięcia? Zawdzięczają je słusznej linii naszej partii i wszechstronnej pomocy państwa ludowego, przede wszystkim zaś zawdzięczają je wkładowi własnej pracy.
Podstawa gospodarczej dzia-

łalności spółdzielni jest wkład własny członków spółdzielni. Dobrobyt spółdzielców zależy od ich pracy. Bez pracy nie ma kołaczy — mówi stare przysłowie. Kto nie pracuje ten nie je — głosi zasada socjalizmu. Na pracy członków spółdzielni, na pracy przy produkcji spółdzielczej na spółdzielczej ziemi, w spółdziel-

czej oborze, chlewni, stajni, farmie drobiu — opiera się rozwój spółdzielni i wzrost do brobytu jej członków. Państwo przychodzi i będzie przychodziło z pomocą spółdzielniom. Ale pomoc państwa zmierza do tego, aby sumienną prace spółdzielców uczynić jak najbardziej skuteczną i wydajną, aby zapewnić im jak najlepsze warunki pracy. Pomoc państwa nigdy nie może zastąpić własnej pracy spółdzielców.

W spółdzielni produkcyjnej ludzie bogacą się własną pracą, a nie cudzą krzywdą.

Wskazywał na to Towarzysz STALIN:

Jak dawniej rzecz się mlała z zamożnymi chłopami?

Żeby stać się zamożnym, trzeba było krzywdzić swoich sasiadów, trzeba było ich wyzyskiwać, sprzedawać im drożej, kupować od nich taniej, najać jakiegoś parobka, wyzyskiwać go porządnie, uciulać kapitalik i wzmocniwszy się, wybić się potem na kulaka... Teraz rzecz ma się inaczej. Teraz i warunki są inne. Teraz kolchoźnicy, żeby stać się zamożnymi, nie muszą wcale krzywdzić ani wyzyskiwać sąsiadów... Do tego, by kolchoźnicy stali się zamożni, trzeba teraz tylko jednej rzeczy—uczeiwie pracować w kolchozie, należycie wykorzystywać traktory i maszyny, należycie wykorzystywać zwierzęta gospodarskie, należycie uprawiać ziemie, strzec własności kolchozowej".

Towarzysz STALIN wypowiedział te słowa równo dwadzieścia lat temu na I Wszech-związkowym Zjeździe przodu-jących kołchoźników. Kolchozy radzieckie były wtedy na początku swej drogi. Od tego czasu rozwój kolchozów Kra-ju Rad wspaniale potwierdził głęboką, niezbitą prawdę stalinowskich słów. Kolchozy ra dzieckie z gruntu zmieniły życie wsi radzieckiej, wsi wszystkich narodów Związku Radzieckiego. Sa tu na sali uczestnicy wycieczek chłopów polskich do kołchozów radziec kich. Witani serdecznie przez radzieckich gospodarzy przekonali się oni na własne oczy jakie jest życie wsi radzieckiej, jak zamożny, jak szczęśliwy jest kolchoźnik radziec-Zapewniając dobrobyt swym członkom, kołchozy radzieckie umożliwiły zarazem szeroki rozwój gospodarki na-

rodowej w ZSRR, stały siedna z podstaw potegi ekonomicznej Kraju Rad, wnłosły swój ogromny, nieprzemijający wkład do zwysiedwa narodów radzieckich nad hielerowskim faszyzmem. Jakże wspaniałe perspektywy dalszego rozkwitu rolnictwa i podniesienia dobrobytu chłopów kołchozowych nakreśli XIX Zjazd KPZR.

Nasza młoda spółdzielczość produkcyjna może już rówprodukcyjna może już row-nież dostarczyć wielu przy-kładów jak głębokie i niezbi-te prawdy zawieraja stali-nowskie wskazania. Przeko-nały się o tym tysiące chlo-pów indywidualnych, którzy w ubiegłym roku zwiedzili nasze przodujące spółdzielnie Przekonuje nas o tym nas dzisiejszy Zjazd. Świadcza o tym osiągnięcia obecnych dzi na tej sali przodowników na-szego socjalistycznego rolnictwa, mistrzów wysokich urodzajów, przodujących hodowców spółdzielczych, agrono-mów i mechanizatorów, orga-nizatorów socjalistycznej gospodarki rolniczej. Czemu zawdzięcza każdy z obecnych na tej sali swe stanowisko w społeczeństwie, szacunek, jakim go otacza gromada, stale roż nacy dobrobyt swej rodziny Rzetelnemu patriotyzmowi wysokiej świadomości, uczciwej pracy w spółdzielni, u-miejętnemu wykorzystaniu żywego i martwego inwentarza, trosce o mienie spoleczne Wasze znaczenie, wasz dobro-byt, przyjaciele, wyrósi nie s cudzej krzywdy, jak wyrastalo ongiś na wsi znaczenie i dobrobyt kułaka. Wyrósi on 1 uczciwej, sumiennej pracy dla wspólnego dobra.

#### Sprawa kluczowa dla przyszłości wsi i narodu polskiego

OBYWATELE

Towarzysz Bierut uczy nas, że spółdzielczość produkcyjna można budować tylko w oparciu o rosnącą świadomość mas chłopskich, tylko na zasadzie dobrowolności, że wszelkie próby nacisku administracyjnego, przymusu wobec chłopa pracującego to szkodliwe awanturnictwo zwalczane z całą mocą przez naszą partie. Towarzysz BIERUT uczy nas zarazem, że zasada dobrowolności nie oznacza i nie może oznaczać pozostawiania sprawy rozwoju spółdzielczości produkcyjnej na wsi żywiolowemu bie gowi wypadków, że przeciwnie, wymaga ona naszej aktywności, aktywności wszystkich świadomych, przodujących ludzi wsi polskiej, wszechstronnej pomocy par-tii i państwa ludowego dla ruchu spółdzielczości produkcyjnej.

Sprawa spółdzielczości pro dukcyjnej jest sprawą kluczową dla przyszłości wsi pol skiej, dla przyszłości narodu polskiego, dla sprawy socjalizmu w Polsce.

Nie może być świadomego swych zadań członka PZPR jak również ZSL, który by nie uważał rozwijania spółdzielczości produkcyjnej za swój podstawowy obowiązek, nie uświadamiał o jej znaczeniu swych sąsiadów. Nie może być działacza partyjnego, który by nie pomagał w tworzeniu spółdzielni produkcyjnych, nie spieszył z radą i czynną pomocą spółdzielniom już działającym.

Nie może być działacza państwowego, członka, a tym bardziej przewodniczącego Rady Narodowej, który by ze wszystkich sił nie pomagał w rozwijaniu spółdzielczości

produkcyjnej, nie opiekowa się spółdzielniami w ramach swych kompetencji i możi wości, nie pilnował, aby ce ły podległy jemu aparat tro szczył się o umocnienie i rozwój spółdzielni produkcyjnych.

Nie może być działacza spółdzielczego, działacza przedującej spółdzielną produkcyjnej, który nie przykładaby wszystkich swoich sił, aby przekonać o słuszności idel spółdzielczej swych sąsładw gospodarujących jeszcze prdywidualnie.

Wielka jest rola istniejących spółdzielni dla sprawy socjalistycznej przebudowy wsi. Dlatego nie wolno nam szczędzić wysiłków w umacnianiu i rozwoju istniejących spółdzielni produkcyjnych.

Umacnianie spółdzielni stniejących i budowa nowych spółdzielni to dwie strony jednej walki, nierozerwalnie związane ze sobą. Słabo nacująca spółdzielnia zniechece chłopów indywidualnych de spółdzielczości. Na odwrót – dobrze pracująca spółdzielnia promieniuje na całą okolicę, zdobywa dla spółdzielczości produkcyjnej wahających się jeszcze chłopów indywidualnych. Aby spółdzielnia pracowała dobrze i mogła promieniować na całą okolicę, powinna ona nieustannie, z roku na rok rozwijać swą go spodarkę, świecić przykładem wysokich plonów, dobrze postawionej hodowii, przodować wsi w terminowym wykonywaniu obowiązków wobec państwa, dawać przykład sprawiedliwego obliczania pracy swych członków, dbać o podniesienie ich świadomości społecznej i poziomu moralnego, strzec jak źrenicy oka własności społecznej.

Dobrze pracująca spółdziel nia powinna przestrzegać tro ści i ducha statutu spółdzielczego, kierować się w całej swej pracy wytycznymi partij t rządu

(Tekst podajemy za "Trybuną Ludu"). Dalszy ciąg przemówienia zamieścimy w numerze jutrzej-

### Miłością i szacunkiem darzy nłodzież swych wykładowców

Młodzież Państwowego Limm Pedagogicznego w Biamstoku osiąga coraz lepsze wniki w nauce. Osiągnięcia wykładowca matematyki, Waclaw Batorski. Mimo

#### lystęp zespołu tystycznego KBW z Warszawy

W bogatym progra-

W dniach 26 i 27 lutego o dz. 18 w Klubie TPP-R wy-Zespół Pieśni i Tańca Intralnego Domu Oficera
IBW w Warszawie, Na prom złożą się pieśni masowe
dowe, wojskowe i humorywczne oraz tance ludowe olskie i radzieckie.

ulturalno - Oświatowy przy

u biletów mają przodownicy wacy, uczestnicy kursów jewka rosyjskiego i Wszechni-Radiowej. (ir)

Man Chine Control Citier Control Citier Control Citier Control

#### Wszyscy bierzemy udział we współzawodnicwie o oszczędne zulycle węgla i koksu

Maria Billing Berreit Birter berreiten im ter ber bei fill berr berreiten

### PARTYJNA

świetlicy Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego przy ul. Warszawskiej II, odbędzie się seminarium Obecność wszystkich wy-kładowców obowiązkowa.

ospodarczy 1953 r.". Obecność wszystkich preegentów obowiazkowa.

swoich 70 lat ob. Batorski potrafi włożyć wiele zapalu i energii w prace z młodzieża. Oprócz wykładów, zajmuje się również prowadzeniem kólka matematycznego, a ponadto wiele czasu poświęca młodzieży słabszej pomagając jej w opanowywaniu zaległego materialu.

Drugim nauczycielem, którego wykłady potrafią żywo zainteresować młodzież jest ob. Kazimierz Teofilewicz, wykładowca psychologii. W Państwowym Liceum Pedagogicznym psychologie uważa się na ogól za przedmiot trudny. Jednak ob. Teofilewicz potrafi wykładać ją w sposób tak przystępny i interesujący, że młodzież uczy się tego przedmiotu z prawdziwa przy jemnościa.

Z niekłamanym entuzjazmem ze strony młodzieży Liceum spotykają się lekcje wykładowcy geografii ob. Henryka Rodowicza, który mimo iż wykłada pierwszy rok, zdolal wyrobić sobie wśród młodzieży wielki posłuch i uznanie. Oceny z geografii polepszają się z dnia na dzień. Np. w klasie III h są tylko stopnie bardzo dobre i dobre.

Na uznanie zasługuje też praca nauczycielki języka rosyjskiego ob. Barbary Ciemnickiej, wykładowcy języka polskiego ob. Bronisława Ro-galskiego, chemii — ob. Piotra Mojsiejuka oraz nauczyciela śpiewu ob. Kazimierza Tautera.

Również wiele szacunku u młodzieży zdobyli sobie nauczyciele pedagogiki ob. Walerian Węglewski, prac ręczslaw Ptaszkowski, który zorganizował teatrzyk kukielek, prowadzi kółka techniczne i współpracuje czynnie z Domem Harcerza.

Serdeczny stosunek profesorów do uczniów mobilizuje ich do osiągniecia coraz lepszych wyników w nauce. Dowodem tego jest coraz większa ilość ocen bardzo dobrych i dobrych.

W ubiegłym półroczu w Pań stwowym Liceum Pedagogicznym było tylko 5 przodują-cych uczniów. W bieżącym okresie jest już 30. Na szczególne wyróżnienie wśród nich zasługują tacy koledzy jak: Luba Filipiuk z kl. II R, która ma 11 ocen bardzo dobrych i 5 dobrych, Czesława Arciuchówna i Luba Filukiewicz z kl. III R maja po 9 ocen bardzo dobrych i 6 dobrych, Eleonora Zubrycka z kl. I B 8 ocen bardzo dobrych i 5

Niewątpliwie uczniowie ci swym przykładem i udzielaniem pomocy słabszym kolegom przyczynią się do podniesienia ogólnego poziomu swej

#### PROCES ANTYPAŃSTWOWEGO OSRODKA SPISKOWEGO W CZECHOSŁOWACJI (Proces Slanskiego)

Str. 54 ..... zł 1.10

"Książka



i Wiedza" K 42-1

GODZA PRACE Z NAUKA

#### Coraz lepsze wyniki w szkołach dla dorosłych

Szkole Podstawowej | dla Dorosłych nr 1 przy ul. Waryńskiego odbyła się uro-czystość podsumowania wyników nauki w pierwszym półroczu. Na uroczystość przybyli przedstawiciele ZMP, Wydziału Oświaty Prezydium MRN oraz zakładów pracy.

Na wstępie przemówienie wygłosił kierownik szkoły ob. Bielas, który podkreślił, że przeważająca ilość uczniów pomimo swej pracy za-wodowej osiąga pomyślne

wyniki w nauce, czego dowodem jest zmniejszająca się stale liczba ocen niedosta tecznych. W ostatnim półroczu noty niedostateczne otrzymało 10,1 proc. uczniów.

Na zakończenie uroczy-stości odbyła się bogata część artystyczna. (ha)

#### WSKAZUJEMY PALCEM

#### Miejsca, gdzie marnieje złom

Obok Zakładów Włókienniczych im. Sierżana (zakład A") przy ul. Orzeszkowej. leży częściowo zasypana gruzem jakaś stara maszyna o wadze kilkunastu ton.

Dziwne, że dotychczas nikt się tym nie zainteresował. Je śli poszczególne części tej maszyny nie nadają sie już do niczego, to przecież z po-wodzeniem można je odwieźć do zbiornicy złomu.

Złom ten leży już od kilku lat, i powinien być już dawno przewieziony do zbiornicy.

#### Ob. SZPAKOWSKA tak nie wolno

Ostrzeżenie dla niesumiennych robotników

14 bm. w zakładzie "C" Przemysłu Welnianego im. Sierżana zdarzył się przykry wypadek. Przekręcarka osnów Bolesława Szpakowska wytaria gumką nazwisko swojej współpracownicy Halickiej i wpisala na to miejsce swoje.

Szpakowska skrzywdziła tym Halicką, gdyż ta ostatnia miała wpisane więcej przekręconej osnowy.

Ostra nagana, udzielona przez dyrekcję Szpakowskiej niech bedzie ostrzeżeniem dla wszystkich nieuczciwych pra-

#### Przed oddaniem do użytku

Suszenie budynków



Na wielu budowach białostockich zastosowano osuszanie budynków przy pomocy specjalnych pieców.

Na zdjęciu: Budowa nr 31, gdzie zaobserwować możemy dzień i noc palące się duże piece, osuszające budynki.

24 stycznia Zarząd Okrę-I

gowy Ligi Lotniczej w Bia-

łymstoku rozpoczął teoretycz

ny kurs szkolenia pilotów sil-

skoczków spadochronowych.

Szkolenie odbywa się w śro-

dy, soboty i niedziele w Tech

Wykłady odbywają się sy-

stematycznie i odznaczają się

dobrym poziomem. Wśród

wykładowców ofiarną pracą

wyróżnia się ob. Szumiłow,

natomiast najlepszymi postę-

pami w nauce odznaczają się Kilanek i Kozłowski z grupy

Mimo tego, że wśród ucze-

stników kursu jest większość

JUŻ 26 LUTEGO

Pokaz prac

krawieckich

26 lutego br. o godz, 10 w lokalu Zakładu Doskonale-nia Rzemiosła w Białymsto-

ku odbędzie się pokaz prac

wykonanych przez słuchaczy kursu krawieckiego. Naj-

lepsze prace zostaną przez

O pokazie tym napiszemy w jednym z najbliższych nu-merów "Gazety Białostoc-kiej". (ha)

komisje nagrodzone.

nikum Plastycznym.

szkoleniowej C.

nikowych, szybowcowych

TERAZ PRACA DA WYNIKI

### Tow. Kuc wśród młodzieży pracującej w sznitalu wojewódzkim

Zarząd Miejski ZMP mało interesuje się kołami zakładowymi

Niedawno w Białymstoku nastąpilo połączenie dwóch placówek zdrowia - szpitala wewnętrznego i szpitala chi-rurgicznego. W związku z tym postanowiono również połą-czyć oba koła ZMP istniejące przy tych szpitalach. W dniu 20 lutego br. odby-

lo się wspólne zebranie organizacyjne, na które przybyli przedstawiciele Zarządu Miejskiego i Zarzadu Wojewódz-kiego ZMP. W zebraniu wziął udział zastępca posła na Sejm tow. Mikołaj Kuc, przewodni-czący Zarządu Wojewódzkiego ZMP. Na zebranie to zaproszono również młodzież niezorganizowaną.

Zabierając głos tow. Kuc wskazał na przyczyny dotych-czasowej słabej pracy członków obu kół, które m. in. tkwi ly w słabym zainteresowaniu się młodzieża zorganizowana ze strony Zarządu Miejskiego

Idąc za wskazówkami tow Kuca zebrani wybrali komi

MŁODZIEŻ ROZPOCZĘŁA ZAJĘCIA

Szkolenie pilotów trwa

Kierownictwo kursu LL powinno

pomóc w zorganizowaniu koła ZMP

chętnie zgłaszala swój udział do pracy w organizacii. W czasie zobronia 5 dziowcząt zgłosiło chęć wstąpienia do organizacji ZMP-owskiej. Mich ' PTil: :za

tet szkoleniowy, który zorga-

nizuje szkolenie ideologiczne

dla członków organizacji. Po-

wołano również komitet roz-rywkowy, który utworzy ze-spół artystyczny i chór. Do

komitetów tych zgłosiło się 20

najlepszych zetempowców. Przystąpia oni z pewnościa od razu do pracy i przyczynia

się do tego, że kolo będzie

Zebranie odbywało się w pogodnym nastroju, młodzież

pracować dobrze.

DLA UCZCZENIA DNIA 8 MARCA

korespondent

#### Zobowiązania "Domu Książki"

Rozdzielnia w Olsztynie wezwana do współzawodnictwa

W zwiazku ze zbliżającym się Międzynarodowym Dniem Kobiet rozkolporterska dzielnia "Domu Książki" przy Delegaturze Miejskiej w Białymstcku zobowiązała się wykonać plan obrotu w lutym i marcu w 105 procentach.

Jednocześnie kobiety z rozdzielni białostockiej wezwały do współzawodnictwa rozdzielnię kolpor terską przy Delegaturze Miejskiej "Domu Książki" w Olsztynie.

zorganizowano tam koła ZMD, a przecież bez młodzieżowej organizacji nie można wychować zwartego kolektywu a bez pracy kolektywnej nie wyrosną dobrzy piloci.

zetempowców, dotychczas nie

Również do ZMP należy szefostwo nad lotnictwem nie można pozwolić na to, aby wychowanie młodych pilotów odbyło się bez udziału ZMP. (ir)

#### LISTY CZYTELNIKOW

#### Nie wolno tolerować złej pracy obsługi

W bardzo wielu jeszcze sklepach spółdzielczych panuje dziwny zwyczaj dzielenia klien tów na grupy według żądanego towaru. Ten zwyczaj, bardzo zły, wprowadzają ekspedientki, Przykładów jest wiele, a oto je den z nich:

W sklepie PSS nr 25 przy ul. Bema sprzedawczynią jest Leokadia Porowska. Wprawdzie pracuje od niedawna w tej placówce, ale już dokładnie odczuli jej nieprzystępny charakter klienci. Porowska nie liczy

rano do sklepu wejdzie kilkanaście osób i część z nich chce kupić tylko mleko, Porowska każe im czekać, aż innych obsłuży. Tak właśnie było w dniu 7 lutego. Na zwróconą uwagę klientki, że trzeba wszystkich obsługiwać, Porowska z oburze niem odpowiedziała: "Proszę mnie nie uczyć – ja sama wiem, jak i co mam robić. Zresztą po mleko można iść na rynek". O tym, że mleko jest również na rynku, dla nikogo nie jest nowiną, tylko że nikt nie potrzebuje iść na rynek, ješli to samo mleko może kupić w pobliskim sklepie.

się z niczym. Jeśli na przykład

Nie wiadomo też, czy butne stwierdzenie Porowskiej, że nie boi się uwag zanotowanych w książce zażaleń, ma w sobie dużo pewności. Bo jeśli kierownictwo PSS zechce zainteresować się bliżej tą sprawą ! stwierdzi, że Porowska nie jest dobrą pracowniczką – może być gorzej. (1462)

T. Rusawuk

#### - OGŁOSZENIA DROBNE -

FACHOWEY POSZUKIWANI

Koblety pragnące pracować i szkolić się w zawodach: murarzy, malarzy, szklarzy i obsługi maszyn budowlanych zatrudni od zaraz Budowlane Przedsiębiorstwo Powlatowe w Łomży, Zgłoszenia w Działe Personalnym BPP Łomża, ul. 1-go Maja nr 18 od godz. 8 — 16.

ORWIESZCZENIE

Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telekomunikacji w Białymstoku podaje do wiadomości, że w sprawach skarg i zażaleń dyrektor okręgowy przyjmuje w poniedziałki od godz. 15 — 17 w gmachu Dyrekcji w Białymstoku przy ul. Stalina 56, pokój nr 16. K 40-0

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację szkolną wydaną przez Zasadniczą Szkolę Zawodową w Białymstoku na na-zwisko Wójcik Zbigniew. g 217-1

ZGUBIONO kartę meldunkową nr 32621 na nazwisko Kitlas Anna i dwie legitymacje kolejowe nr 145578, 146579 na nazwisko Kitlas Henryk i Zofia zam. Białystok, Marczuk 5. g 215-1

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie złożenia ankiety do dowodu osobistego, legitymację Zwiazku Zawodowego Prac. Handlowych wydaną na nazwisko Wnorowski Piotr, zam. Białystok, Młynowa 9 m. 3. g 211-1

ZGUBIONO kartę meldunkowa wydaną przez Prezydium GRN Borawskie pow. Olecko na na-zwisko Urbanowicz Jadwiga zam. wieś Krupin. g F/3

SKRADZIONO dokumenty i in-deks Akademii Medycznej nr 556 na nazwisko Bendera Ryszard

SKRADZIONO karte meldunkową, legitymację Związku Zawodowego Prac. Rolnych, przepustkę stałą i bilet miesięczny kolejowy wydane na nazwisko Jazin Wanda, zam. Borawskie Wypychy gm. Zawyki. g 216-1

SKRADZIONO kartę meldunkowa nr 54117, pokwitowanie złożenia ankiety do dowodu osobistego na nazwisko Łapiński Ignacy, Truskolasy Niwisko, gm. Sokoły. g 212-1

...w dniu 19 lutego w U-bezpieczalni Społecznej dyżu-rujący lekarze: Orzechowska i Pawlik nie chcieli przyjąć ob. Emilii Lange? (ir)

"Gazeta Biatostocka" — organ Komitetu Wojewodzkiego Pol-skiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Komitet. — Wydawca: RSW "Prasa". Redakcja i administracja Biatysfok, ul. Kilińskiego 15 Telefony: redaktor naczelny 34-14. z-ca red. 36-16. sekretarz redakcji. 29-22 redakcja nocna 25-36 centrala 37-47. 748; 749. dział partyjny 34-20. miejski i sportowy 36-33. Zamowienia i wpłaty na prenumerate przyjmuja wszystkie urzędy pocztowe i listonosze.

Prenumerata zbiorowa (od 5 egz. na jeden adres) 3.50 zł -Prenumerata pocztowa 5.00 zł. Konto PKO Nr XII - 1312/110.

Biuro Reklam i Ogloszeń RSW "Prasa" Biatystok, ul Kilińskiego 15 Konto NBP w Biatymstoku Nr 357-111/127.

#### muzyka operowa. Dzienniki: 6.30 i 21.00.

w dużej mierze zależą od wkiadowców, wśród których z szczególne uznanie zasłu-

16127 BM. W KLUBIE TPP-R

mie – pieśni i tańce

Bilety rozprowadza Wydział

Pierwszeństwo w nabywa-

KRONIKA

24 lutego br. o godz. 10 da wykładowców Podstawo-wych Kursów Partyjnych.

Wydział Propagandy KW Wydział Frofagandy Kw PIPR zawiadamia, iż w dniu 24 bm. (wtorek) o go-żinie 16 w małej sali kon-krencyjnej KW odbędzie się seminarium dla człon-kiw Wojawódziago. Fol-Wojewódzkiego Koła Prelegentów na temat "Plan

POMPAGE

Teatr Testr im. Al. Węgierki: Dzisiaj

Kina

"Pokój": "Kariera w Paryżu". oczątek o godz. 16, 18 i 20. "10n": "Pogromca Atamana". Oczątek seansów o godz. 17.30 i 13. O godz. 15.00 ten sam film wyświetlony dla młodzieży

#### Biblioteki

Biblioteka i czytelnia miejska zyne od godz. 10 do 18.
Biblioteka i czytelnia ORZZ cyne od godz. 12 do 21.
Biblioteka i czytelnia TPP-R cynne od godz. 13 do 21.
Biblioteka Okr. Ośrodka Kształ-cnia i Doskonalenia Kadr Pedagienych, ul Warszawska 63 cynna od 8 — 15.

#### PROGRAM

Program I na fali 1322 m

1.0 "Swojskie melodie" w wymaniu Zespołu Harmonistów;
i Stan pogody; 6.10 Audycja
fu wsi; 6.20 Wiadomości sportore; 7.20 Koncert poranny; 6.55

1.0 "More poranny; 6.55

1.0 "More poranny; 6.55

1.0 "More popularna; 15.30

1.15 Muzyka popularna; 15.30

1.15 Muzyka popularna; 15.30

1.15 Muzyka popularna; 15.30

1.15 Muzyka popularna; 15.30

1.15 Polskiego dla początku1.15 polskiego dla początku1.15 Polskie utwory fortepia1.15 Polskie utwory fortepia1.15 Polskie utwory fortepia1.15 Jesponiu chóru Armii

1.15 More polska w programie I.

1.15 Dzienniki: 7.00, 12.04, 16.00, 20.00. Program I na fali 1322 m

Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej dzisiaj nie-czynny. Klub

i wynalazczości.

#### Ważniejsze telefony

wego przy ul. Krasińskiego (róg Piwnej) tel. biura wezwań 09, in-rormacji 555.

RADIOWY

Program II na fali 367 m

Kluby

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki czynny od godz. 13 do 21. Księgarnia Klubu — czynna od

# godz. 9 do 20. Gabinet Techniki i Racjonallzacji przy ORZZ, ul. Kilińskiego 8, czynny od godz. 17 — 20. Udziela wszelkich porad i wskazówek w dziedzinie racjonalizacji i wynalazczości

### Woj. Stacja Pogotowia Ratunko-

Miejska Straž Požarna, tel. 08. Dyžury aptek: Apteka nr 4 ul. Piekna 2, tel. nr 22-39.

Program II na fali 367 m

6.00 Gimnastyka; 6.50 Pieśni radzieckie; 7.50 Stan pogody; 14.10 Słuchowisko dla klasy III; 15.10 Dla wychowawczyń przedszkoli; 16.00 Wszechnica Radiowa — kurs I; 17.05 Z cyklu: "Armia Radziecka — Armia Pokoju; 17.30 Na warszawskiej fali; 18.00 Muzyka rozrywkowa; 18.30 Odpowiedzi "Fali 49"; 18.42 Pieśni i piosenki o Armii Radzieckiej; 19.10 Radiowykurs języka rosyjskiego dla zawansowanych; 19.30 Muzyka i aktualności; 20.34 "Braterstwo bro ni polsko – radzieckiej" w wykonaniu Krakowskiej Orkiestry i Chóru; 21.26 Wiadomości sportowe; 22.00 Wszechnica Radiowa — kurs II; 22.20 Rosyjska i radziecka muzyka operowa.

ROZNE

g 213-1 | Biał, Zakł, Graf, w Białymstoku

T-4-10612

### NOW 7 Mistrzowie Sportu

Zgodnie z par. 9 instrukcji w sprawie jednolitej klasyfikacji sportowej (Uchwała Prezydium GKKF z dn. 30. I. 51 r.) przewodniczący GKKF Wł. Reczek nadał tytuły Mistrza Sportu następującym zawodnikom:

w koszykówce – Kowalówce Marii (ZS Gwar dia), Mamińskiej Irenie (ZS Gwardia), Czopkównie Barbarze (AZS),

w wioślarstwie - Kocerce Henrykowi (ZS Stal), Suligowskiemu Ludwikowi (WKS), Lorencowi Czesławowi (AZS), Tomasowi Romualdowi (AZS).

w kolarstwie - Bekowi Jerzemu (ZS Włók-

w boksie - Murawskiemu Romanowi (ZS Gwardia),

w strzelectwie Swierczewskiej Zofii (ZS Kolejarz).

w lekkoatletyce - Kozerze Edwinowi (ZS KoZ POWIATÓW – EŁK, A ZE ZRZESZEŃ – STAL

### Wyniki zdobywania odznak SPO przez sportowców naszego województwa

Większą opieką otoczyć sportowców LZS

Wiemy o tym dobrze, że zdobywanie zaszczytnej odznaki sportowej "Sprawny do Pracy i Obrony" — to obo-wiązek każdego sportowca. Dlatego też wykonanie rocznego planu w zdobywaniu odznak stanowi podstawe do oceny pracy czy to PKKF, czy też poszczególnych zrze-

Trzeba przyznać, że nasi sportowcy w 1952 r. poczynili znaczne postępy w zdobywaniu odznak w porównaniu z rokiem 1951. Wszystkie zrze szenia plan SPO wykonały z nadwyżkami, dając tym do-wód właściwego zrozumienia zasad socjalistycznego sportu. Wyjątek stanowi zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych, które plan 1952 roku wykonało tylko w 79,8 proc. Tych słabych wyników LZS-ów nie możemy składać na barki sportowców wiejskich. Trzeba przyznać krytycznie, że jest to rezul tat słabej opieki, jaką PKKF-y otaczały LZS-y, trzeba również dodać, że za niewykonanie planu przez zasad socjalistycznego sporniewykonanie planu przez LZS-y winić należy także wszystkie zrzeszenia. Nie po-

czuwały się one do obowiąz-ku, aby swym przykładem młodzież wiejską zachęcać do zdawania norm, aby pomóc jej w pokonywaniu tak po-ważnych trudności, jakimi są: brak sprzętu, niedostateczna ilość bolsk, instruktorów i trenerów. Tylko kolektywna praca PHKF i sportowców wszystkich zrzeszeń z Ludowymi. Zespolemi Sportowymi. wymi Zespołami Sportowymi może dać pozytywne wyniki.

sądzimy, że w roku bleżącym, w roku który ma być
przełomem w sporcie na
Białostoczyźnie. LZS-y zostaną otoczone jak najbardziej
troskliwą opieką i pomocą,
a wtedy można będzie dopiero winić sportowców wiejskich o niewykonanie planów
zdobywania odznak SPO.
Za rok 1952 wine ponosimy
my wszyscy. my wszyscy.

na naszym terenie, sportowcy zrzeszeni w ZS Stal. Wy konali oni swoje planowe za-konali oni swoje planowe za-dania w 175 proc. Rownież poważny sukces odnieśli ucz-niowie Dyrekcji Okręgowej Szkół Zawodowych. Przekro-czyli oni swój limit o 50,8 proc. Na trzecim miejscu zna-lazło się zrzeszenie sportowe Spójnia wykonując plan SPO w 150,3 proc. na czwartym w 150,3 proc., na czwartym Unia z wynikiem 143 proc. Młodzież szkół ogólnokształczcych przekroczyła plan o 35,2 proc. ZS Włókniarz o 34 proc., AZS i Budowlani 24,0 proc. Włokniarz 24,0 proc. 29 proc. 29,0 proc. 20,0 proc. o 29 proc., Kolejarz o 24,6 proc. i Ogniwo o 24,2 proc.

Z poszczególnych powiatów na pierwsze miejsce w zdobywaniu odznak SPO wysunęli się sportowcy ełccy. Oslągnęli oni aż 240,9 proc. planu rocznego. Powiat kolneński zdobył w 1952 roku II miejsce przekraczając plan o 123, 5 proc. Na dalszych miejscach znalaziv się Blatystok-powiat, Grajewo, Augustów, Suwałki, Sokótka, Wysokie-Mazowieckie, Biatystok-miasto i Bielsk-Podlaski, Jedenastą pozycję zajęli sportowcy z Łomży wykonując plan roczny SPO w 100.8 proc. Z poszczególnych powiatów 100.8 proc.

wiecie gołdapskim, gdzie sportowcy w ciągu całego ro-ku nie zdobyli ani jednej odznaki SPO. Sądzimy, że WKKF już w najbliższym czasie wyciągnie odpowiednie wnioski z niewykonania planu przez Olecko i Godap. Wnioski te powinny zmierzać do tego, aby podobne fakty nie zaistniały w żadnym z

naszych powiatów w roku bieżącym.

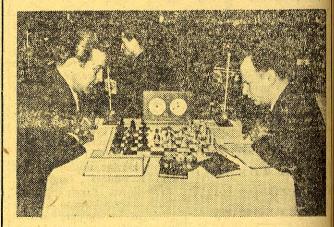
Znaczne przekroczenie zdo bywania odznak SPO w roku bieżącym pozwoliło naszym powiatów z zaszaniem wywania odznak spowiatów. powiatom i zrzeszeniom wy-równać zaległości z 1951 ro-ku. Biorac pod uwagę okres tych dwoch lat łącznie, plan SPO nie został wykonany z powiatów przez: Wysokie-Ma zowieckie, Bielsk-Podlaski i

Na pewno przekroczenie planu zdobywania odznak SPO w roku 1953 pozwoli zarówno powiatom jak i zrze szeniom nadrobić zaległości szeniom nadrobić z 1951 roku, czego im gorąco życzymy.

#### XVI RUNDA W BUKARESZCIE

### Tolusz prowadzi

Partia Sliwy - odłożona



W stolicy Rumunii — Bukareszcie trwa międzynarodowy turniej szachowy w którym biorą udział zawodnicy ZORR, Wę-gier, Bułgarii, Polski, Czechosłowacji, Anglii, Belgii, Szwecji, Norwegii i Rumunii.

Na zdjęciu: Fragment sali. Na pierwszym planie O, Troja-nescu (Rumuńska Republika Ludowa) rozgrywa partię szachowa z Bolesławskim (Ukraińska SRR). Fot. — CAF

Goldap, a ze zrzeszeń przez Włókniarza, DOSZ, Wydział Oświaty i LZS.

Włokniarza bosz w Bukareszej szachowego w Bukareszej sza między-turnieju szachowego w B Tołusz (ZSRR) pokonal Stoltza (ZSRR) pokonai Stoltza (Szwecja). Barcza (Węgry) wygrał z Trojanescu (Rumunia), Radulescu (Ru-munia) pokonał Relchera (Ru-munia), Filip (Czechosłowa-

lesławski (ZSRR) - Ciucal tee (Rumunia), (ZSRR) - Barde (Norwegla) Partia O'kelly (Belgia) Smysłow (ZSRR) zakończyla sie remisem.

Partia Sliwy (Polska) Petrosjanen arcymistrzem cja) - Mileva (Bułgaria), Bo-i (ZSRR) została odłożona,

#### ZAWARCZYŃSKI BOHATEREM MECZU

#### Dalsze punkty zdobyło Ogniwo

Pretendent do tytulu mistrza Polski - Spójnia Kraków - przegrał

trza Polski – Spójnia Kraków przegrał.

Pisaliśmy już o tym, że mistrz drużynowy województwa białostockiego w szachach Ogniwo Białystok rozgrywa obecnie mecze w półfinale mistrzostw Polski. Trzeba przyznać, że reprezentanci nasi w rozgrywkach tych spisuja się znakomicie, czego dowodem jest ich zwyciestwa w wodem jest ich zwyciestwo w Rembertowie oraz odniesiony w sobote w Białymstoku sukces ze Spójnia Kraków. Pi-szemy w sobotę, lecz trzeba powiedzieć, że mecz ten rozpoczał sie w piątek, a skończył sie dopiero w sobote o podzinie 3 rano. W spotkaniu tym zawodnik Ogniwa Białystok Zawarczyński, grając na pierwszej szachownicy, pokonał mistrza Tarnowskiego z Krakowa. Partia ta była najcie-kawsza z turnieju i Zawar-

W sobote 21 bm. w trze-

cim dniu zimowej spartakiady

ZS Gwardia odbyły się sko-

ki do konkurencji złożonej o-

raz zjazd kohiet i meżczyzni

Honkurs skoków odbył sie na

małej Krokwi. Pierwsze miej

sce zajął Holy — 40 m, 41,5, 41 m, nota 211,3, 2) Gąsieni

ca-Wawrytko Jerzy - 42,5, 40 | 40 m, nota - 204,5,

3) Stopka (wszyscy woj. kra-

W łącznej punktacji konkurencji złożonej zwyciężył

Gasienica Wawrytko - 429,4

pkt. przed Gąsienicą-Fronkiem

- 415,6 i Stopka - 409,4

pkt. (wszyscy woj. krakow-

Zjazd kobiet odbył się z Kasprowego na trasie długości 2200 m przy różnicy wznie-

kowskie).

sień 600 m.

Pretendent do tytulu mis-, czyński okazal się w niej rutyniarzem nie lada.

> Mecz ze Spójnia Kraków zakończył się zdocydowanym zwyciostwem Bialegostoku w stosunku 5.5 pkt. do 2,5 pkt A oto wyniki poszczególnych partii (na pierwszym miejscu szachiści Białegostoki) Za-warczyński pokonał mistrza Tarnowskiego, Nurkow-Tarnowskiego, Nurkow-ski zremisował z Wolinem, Pietraszkiewicz wygrał Ferlakiem, Górski zwyciężył

> z Marczewszykiem. Śnieżko pokonał Kosseka, Czarnecki przegrał z Piekarzem, junior Tunalski ro ladnei grze wygrał z Budnerem, Pietraszkiewiczowa przegrala z Jurczyńską. Sedziował Szurkaski z Białegostoku.

> O kolejnym meczu naszych reprezentantów, tym razem z Olsztynem, napiszemy w jutrzejszym numerze gazety.

SPARTAKIADA ZS GWARDII - TRWA

W Zakopanem walczyli

zjazdowcy i skoczkowie

Wyniki trzeciego dnia

Najlepiej w roku ubieg-łym spisali się niezbyt liczni

Gorzej z wykonaniem planu zdobywania odznak SPO przedstawia się sprawa w powiecie oleckim. Ogółem powlat ten uzyskał zaledwie 70.3 proc. planu, a chyba już karygodnie przedstawia się zdobywanie SPO w poGWARDIA I - GWARDIA II 9:1 (2:1)

### Sezon piłkarski – rozpoczęty

Gra interesująca – śnieg i błoto na boisku

W niedzielę na stadionie! sportowym Ogniwa w Zwierzyńcu został rozegrany pierwszy w bieżącym sezonie mecz piłkarski. Rozegrali go przebywający na obozie kondycyjnym piłkarze białostockiej Gwardii, którzy wystąpili w tym spotkaniu jako drużyny Gwardia I i Gwardia II.

Po ciekawej i stojącej na dość dobrym poziomie grze mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Gwardii I w sto

#### Sport w ZSRR

W Moskwie zakończyły się tradycyjne zimowe zawody w piłce wodnej z udziałem najsilniejszych drużyn radzieckich.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna Dynamo (Moskwa) zdobywając 15 pkt. Najciekawszymi spotkaniami zawodów były mecze Dynamo z WWS — mistrzem ZSRR w roku 1952 i z CDSA.

Z WWS Dynamowcy wygrali 6:1 a z CDSA 3:2.

W rozgrywanych w Moskwie mistrzostwach stolicy Związku Radzieckiego w jeździe szybkiej na lodzie odbyly sie sztafety 4x10 km mężczyzn i 4x5 km kobiet.

W konkurencji meżczyzn zwyciężyła drużyna CDSA; w konkurencji kobiet Dyna-

sunku 9:1, do pr-erwy 2:1. Bramki zdobyli dla zwycięz-ców: Pohl, Galicki i Rynkun po 2, oraz Topczewski, Ma chura j Peszor po 1. Dla po-konanych honorowy punkt u-zyskał środkowy napastnik

Gwardię I stanowili w wię-kszości zawodnicy, którzy re-prezentować będą nasze woje wództwo w piłkarskiej lidze mlędzyokręgowej. Jest to młody, technicznie nieżle za-awansowany zespół, który dzięki systematycznym zimo-wym treningom jest dobrze przygotowany do nadchodzacego sezonu piłkarskiego W drużynie tej grają także za-wodnicy zeszłorocznej II li-gowej Gwardii: Zuber, Topczewski, Wojna i Pohl.

Gre rozpoczeła Gwardia I, której atak, mimo ciężkich warunków (śnieg na boisku i silny wlatr) gra z myślą i pewnie. Już w 10 minucie gry prawy łącznik tej drużyny Machura po ładnym zagraniu z Pohlem zdobywa prowadzenie. W dwie minuty później notujemy jak się później okazało jedyny podczas tego meczu zryw Gwardii II. który kończy się strzelem Renkosza wyrównującym stan meczu na 1:1.

rusza do ataku, który trwa ju do końca meczu. Notujemy ko lejne silne strzały Pohla, Wojny Topczewskiego i Peszora. minucie gry Topczewski z podenia Pohla podwyższa stan mesm na 2:1 dla Gwardii I.

Po przerwie obraz gry nie ule ga zmianie z tym tylko, że gr toczy się wyłącznie na po Gwardii II. Zawodnicy tej dr Gwardii II. Zawodnicy tej dreżyny cofneli się wszyscy do o brony. Pomimo tego zawodniej Gwardii I, którzy graja w tm okresie jeszcze lepiej aniżeli w pierwszej połowie, strzelają 7 km mek, nie pozwalając przedwikowi oddać ani jednego strzili na włosna branka. na własną bramkę.

W zespole zwycięzców na w różnienie zasługuje bramkarz z ber, środkowy pomocnik Woja środkowy napastnik Topczew 1 prawoskrzydłowy Pohl. W spole pokonanych trudno jest ko goś wyróżnić, wszyscy zagri przeciętnie. Najstabszym jedni zawodnikiem tei drużyny bi bramkarz Magdziak, który pon ' winę za trzy puszczone bram

Sędziował dobrze arbite Cholewko, na linii Cylwik Zimnoch. Widzów około t

W. Prywalow

#### 4 DRUZYNY MAJA SZANSE

### Kobiety - o Puchar Polski

Unia Łódź wygrała z AZS - AWF

Największe zainteresowanie | w czwartym dniu turnieju siatkówki kobiet o Puchar Polski wywołał mecz Unii łódzkiej z AZS – AWF wygrany niespodziewanie dość latwo przez Unie — 3:1 (7:15, 15:6, 15:7, 15:10). Doskonale zagrała w tym meczu zasłużona mistrzyni sportu Zakrzewska, jej w głównej mierze zawdziecza Unia swój sukces. Dzielnie sekundowała Zakrzewskiej Hofmoklówna. Szczawińska, grająca w AZSsie z kontuzjowaną nogą wypadła bardzo słabo.

W pozostałych meczach w pozostatych meczach Spójnia (Warszawa) wygrała z Gwardią (Wrocław) 3:0 (15:9, 15:8, 15:12), a Kolejarz (Gdańsk) pokonał Gwardie (Kraków) również 3:0 (16:4, 15:5, 15:12).

Po czwartym dniu turnieju siatkówki kobiet o Fuchar Polski drużyny: AZS — AWF Warszawa), Kolejarz (Gdańsk), Unia (Łódź) i Spójnia (Warszawa) mają po trzy zdobyte punkty i po jednym straco-nym. Lepszym stosunkiem

setów prowadzi Kolejan (Gdańsk) przed Unią (Łódd AZS i Spójnią (Warszawa Gwardia (Wrocław) i Gward (Kraków) nie zdobyły dotych czas żadnego punktu,

#### O PUCHAR CRZZ Kolejarze

już grali Drużyna z tap misirzem

Ostatnio odbyły się mistrzem Ostatnio odbyły się mistrzestwo okregowe kobiet i mężczyn w pitce statkowej ZS "Kolejan". Mistrzostwa zostały przeprowdzone w ramach rozgrywek i Puchar CRZZ i wzieło w nich dział 14 drużyn, w tym ? drużny kobiece.

Rozgrywki przeprowadzane były systemem pucharowym (przegrama odpada). Organizatora imprezy było koło sportowe z "Kolejarz" Łapy.

Pierwsze miejsce z drużn męskich zajęła drużyna Łapy i z drużyn zeńskich — Blatystoki. Niespodzianka turnieju było z drużyn zeńskich — Blatystoki. Niespodzianka turnieju było z jęcie trzeciego miejsca przez kolo sportowe pocztowców Blatystok, które dotychczas zajmowało ostatnie miejsce.

W ramach mistrzostw rozegano ogółem 12 spotkań.

### Nowe, zatwierdzone odznaki



1) Stanco (woj. katowickie) — 3:04,6, 2) Kozak (woj. krakowskie) — 3:06,0, 3) Štepek (woj. krakowskie) i Czech Janina w jednakowym czasie 3:16,0.

Trasa mężczyzn długości 2900 m przy różnicy wznie-

sień 800 m również prowadzi j ła z Kasprowego z meta na Dolnych Kalatówkach. 1) Stanco (woj. katowickie) 3:01,0, 2) Gasienica Samek (woj. krakowskie) - 3:12,8,

3) Rybiński (woj. krakowskie) — 3:15,6.

Dalsze konkurencje w jeździe szybkie; na lodzie nie odbyły się z powodu złych warunków lodowych.



Nowy zatwierdzony projekt odznaki "Mistrza sportu". Odznaka srebrna.

projekt odznaki SPO II stopnia z wyróżnieniem dla kobiet i mężczyzn kat, wieku od 17-35 lat. Odznaka złota.

Nowy zatwierdzony projekt odznaki BSPO stopnia mło-docianego z wyróż-nieniem – dla mło-dzieży w wieku od 15–16 lat. Odznaka srebrna, Fot. CAF

Nowy zatwierdzony projekt odznaki BSPO stopnia dzie-cięcego z wyróżnie-niem dla młodzieży kat. wieku 11—14 lat. Odznaka brązowa. Fot. CAF